PEŁNA TABELA WYGRANYCH PATRZ NA STR. 10-ej

Opłata pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru 25 gr. Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Rok XII. | ŁODŹ, SOBOTA 28 WRZESNIA 1929 R. | REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Piotrkowska 106 | Nr. 218

Waldemaras chciał znów dorwać się do władzy

ZAMACH STANU NA LITWIE

wykryty -- Aresztowanie 100 oficerów w Kownie-Rozwiązanie „Żelaznego Wilka"

Granice Polski i Niemiec obsadzone wojskami litewskiemi

RYGA (ATU) 27.IX. — Wielkie wrażenie wywarła tu wiadomość o wykryciu w Kownie sprzysiężenia wśród oficerów garnizonu kowieńskiego. Spiskowcy za pomocą użycia siły zbrojnej. usiłowali przywrócić do władzy Waldemarasa.

Spisek został wykryty dzięki zdradzie jednego z oficerów, który o wszystkiem powiadomił niezwłocznie ministra spraw wewnętrznych. W ten sposób spisek w zarodku został udaremniony.

Wstępne śledztwo stwierdziło, iż na czele spisku stał adjutant Waldemarasa kpt. Matulewicz. Termin zbrojnej akcji był wyznaczony na niedzielę na godzinę 2 w nocy.

Spiskowcy dzięki nocy mieli uwięzić prezydenta Smetonę wraz z całym rządem a nadto zaaresztować wszystkie wybitniejsze osoby świata politycznego będące w opozycji do Waldemsrasa.

Stwierdzono nadto iż główną siedzibą obrad spiskowców był lokal „Żelaznego Wilka", który został opieczętowany, zaś cała organizacja rozwiązana. Dotąd aresztowano przeszło 100 oficerów garnizonu kowieńskiego. Dalsze aresztowania trwają. Wszyscy aresztowani będą odpowiadać przed sądem wojennym.

WILNO, 27.9. (Tel. wł.) Donoszą tu z Kowna, że w stolicy Litwy panuje nastrój podniecony. Obawiają się

KONTRAKCJI ZE STRONY CZĘŚCI WOJSKA

organizacji

„ŻELAZNEGO WILKA",

które opowiadają się za Waldemarasem.

Rozbrojenie oddziałów „Żelaznego Wilka" napotkało na

BIERNY OPÓR NA PROWINCJI.

W niektórych oddziałach przy rewizji w składach broni stwierdzono liczne braki, ponieważ broń została częściowo ukryta. W związku z tem aresztowano komendantantów oddziałów „Żelaznego Wilka", w których nie znaleziono kompletu posiadanej broni.

Do Kowna odeszły z garnizonu olickiego oddziały, na które może liczyć prez. Smetona. Zarządzono

WZMOCNIENIE GRANIC POLSKIEJ I PRUSKIEJ.

KOWNO, 27.9. (Tel. wł.) Waldemaras przystąpił do przekazywania aktów ministerstwa spraw zagranicznych.

Wiadomość ta wywołała wielką sensację. Sądzono bowiem ogólnie, że zwłoka w przekazywaniu urzędowania jest umyślna i ma na celu zapewnienia Waldemarasowi ewentualnego powrotu na stanowisko ministra spraw zagranicznych.

Pozostałe resorty już zostały przekazane nowym ministrom.

* * *

KOWNO, 27.9. (Tel. wł.) W związku z zaostrzoną sytuacją na Litwie, oraz wobec stwierdzenia zwiększającej się agitacji socjaldemokratów i komunistów z rozporządzenia ministerstwa obrony krajowej, zwiększono posterunki graniczne na granicy polskiej, łotewskiej i pruskiej. Między in. w rejonie Trok, Oran, Niemenczyna. Słobódki, Kołtynian i Wiżajn zwiększono posterunki straży granicznej trzykrotnie.

Cziczerin sparaliżowany dogorywa

BERLIN, 27.9. (ATU). Dotąd nie udało się ustalić lekarzom przyczyny choroby Cziczerina. Z każdym dniem następuje pogorszenie jego stanu i stopniowy paraliż ciała. Stan jego jest nader ciężki.

Europa zaniepokojona

zwyżką stopy dyskontowej

WIEDEŃ, 27.9. (ATU). Sfery finansowe Europy są poważnie zaniepokojone ostatniemi zarządzeniami podwyższającemi stopę dyskontową. Dziś rozeszła się tu pogłoska o mającym się odbyć w pierwszych dniach października zjeździe i obradach przedstawicieli finansjery europejskiej. Zjazd ma zająć się zagadnieniami finansowemi Europy.

TAJEMNICZY WYBUCH DYNAMITU

w kopule katedry moskiewskiej -- 4-ch robotników zabitych -- 7 ciężko rannych

BERLIN, 27.9. (Tel. wł.) Z Moskwy donoszą: Gdy jeden z robotników zajęty naprawą kopuły dzwonicy katedralnej uderzył młotkiem w mur, nastąpił gwałtowny wybuch.

Okazało się, że w murze kopuły tkwił nabój dynamitowy, którego pochodzenia nie zdołano stwierdzić.

4 robotników poniosło śmierć na miejscu, 7 odniosło ciężkie rany.

Kopuła dzwonnicy jest zupełnine zniszczona. Jest bardzo prawdopodobne że tego zbrodniczego zamachu dokonali bezbożnicy.

Katastrofalny spadek czerwońca

drożyzna i widmo nieurodzajów gnębi ludność Rosji Sowieckiej

CHARKÓW, 27.9. Z Moskwy i Leningradu sygnalizują dalszy katastrofalny spadek kursu czerwońca, który na rynku wewnętrznym przejawia się jako gwałtowna zwyżka cen.

Wartość nabywcza czerwońca, która dotychczas utrzymywała się w pobliżu 40 procentów wartości nominalnej, obniżyła się obecnie do 32 procentów.

Rząd sowiecki jest bardzo zaniepokojony tym gwałtownym spadkiem kursu swego pieniądza.

Wszelkie poważniejsze tranzakcje w Rosji oparte są kalkulacyjnie na walutach obcych, przeważnie na dolarach.

Spadek czerwońca jest tak gwałtowny, że w różnych częściach kraju wartość nabywcza czerwońca jest różna.

Trudna sytuacja walutowa Sowietów, pogłębia jeszcze bardziej nędzę ludności, nękanej w wielu okolicach klęską nieurodzaju.

Gen. Hubicki

wice-ministrem spr. wojskowych

WARSZAWA, 27.9. (A.W.) Nowomianowany wiceminister pracy, gen. Hubicki, którego dekret nominacyjny podpisany zostanie w dniu jutrzejszym, obejmuje urzędowanie najprawdopodobniej dopiero w środę przyszłego tygodnia.

„Bezpośrednia" komunikacja Rosji

z Niemcami

RYGA, 27.9. (ATU). W Berlinie zakończono konferencję w sprawie bezpośredniej komunikacji kolejowej między Rosją sowiecką a Niemcami, przyczem ustalono, iż komunikacja ta odbywać się będzie z pominięciem Polski to znaczy przez Litwę i Łotwę. Komunikacja ta ma obowiązywać już z dniem 15 maja roku przyszłego.

Na widnokręgu politycznym

Na chwalebną opinję dotychczasowej palityki zewnętrznej Labour Party padł pierwszy cień. Rosja, która już raz stała się powodem niepowodzenia Labour Party, stawia obecnie Hendersona w krępującej sytuacji.

Kiedy Labour Party, wkrótce po swoich zwycięskich wyborach, zaczęła mówić o ponownem nawiazaniu stosunków z Rosją, spotkała się w Anglji z bardzo słabą opozycją. Sam rząd Mac Donalda wyraźnie podkreślił, że wznowienie stosunków z Rosją dojdzie do skut ku, jeśli Sowiety udzielą gwarancji odnośnie do propagandy i kwestji długów. W takich warunkach gabinet Mac Donald'a mógł być pewien aprobaty narodu angielskiego. Tymczasem Dowgalewski, natychmiast po swojem przybyciu do Londynu, oświadczył wyraźnie, że Sowiety domagają się wznowienia stosunków dyplomatycznych, zanim podejmą dyskusję o wspomnianych kwestjach spornych.

Henderson, ze swej strony wydał komunikat, dość niejasny zresztą, z którego nie można wynioskować, czy Anglja nie pójdzie jednak na dalszy kompromis, to znaczy, czy nie wznowi stosunków dyplomatycznych bez uprzednich gwarancyj ze strony Rosji, tyczących propagandy i długów. Takie postawienie kwestji spotkało się z wyraźnem niezadowoleniem konserwatystów, i nawet liberalna partja Lloyd Georg'a ochłodła bardzo Jeśli Henderson ustąpi, sytuacja parlamentarna może być załagodzona. Jeśli zaś okaże się bezwzględnym, a Rosja ze swej strony również nie ustąpi, to nici dyplomatyczne nawiązane nie zostaną, a partja Tory będzie mogła z dumą dowieść, że jej polityka antysowiecka tak bardzo zwalczana przez Labour Party, była jedyną możliwością w tych warunkach.

Obowiązek nakazuje teraz Hendersonowi znaleźć jakieś kompromisowe rozwiązanie tej kwestji. — Może oba te państwa zgodzą się na koncepcję, ażeby odtąd nie istniały żadne inne placówki, prócz przedstawicielstw handlowych w ich stolicach.

W łonie Labour Party widać wyraźne tendencje, zmierzające do zepchnięcia części odpowiedzialności na parlament.

Jakkolwiek pertraktacje z Dowgalewskim trwają, w Londynie zapatrują się na obecną sytuację z większym sceptycyzmem, niż dotychczas, zwłaszcza jeśli chodzi o możliwość „najrychlejszego" wznowienia stosunków politycznych.

Sesja sejmowa winna być zwołana

Żądają tego stronnictwa lewicowe i centrowe

Wszystkie kluby odpowiedziały odmownie na inicjatywę konferencji proponowanej przez B. B.

Warsz. korespondent „Głosu Polskiego" (S) telefonuje:

W ciągu dnia wczorajszego prezes klubu B. B. pułk. Sławek otrzymał dalsze odpowiedzi od poszczególnych klubów parlamentarnych na swoje zaproszenie do wzięcia udziału w konferencji, mającej na celu omówienie zagadnień konstytucyjnych.

Wszystkie odpowiedzi tak samo jak klubów mniejszościowych i Klubu Narodowego

ODMAWIAJĄ WZIĘCIA UDZIAŁU W KONFERENCJI.

Wszystkie przytem wysuwają jako zasadnicze żądanie

NATYCHMIASTOWE ZWOŁANIE SESJI SEJMOWEJ.

Klub „Piast" pisze, że godzi się z pułk. Sławkiem, iż szybkie rozpatrzenie projektu zmiany konstytucji

JEST POTRZEBNE,

jednakże wskazuje, że to zadanie nie może być wykonane głównie dlatego, że

SEJM

już od sześciu miesięcy

NIE MOŻE PRACOWAĆ.

Dlatego „Piast"

ZŁOŚLIWIE RADZI

pułk. Sławkowi, ażeby postarał się o szybkie zwołanie sesji sejmowej, jeżeli zależy mu na załatwieniu zagadnienia konstytucyjnego. Chrześcijańska Demokracja wystosowała pismo zupełnie identyczne. N. P. R. — prawica zawiadamia jednakże, że w konferencji udziału nie weźmie a to dlatego, że sejm był zamknięty przez pół roku i stąd widać, że rządowi nie zależy na szybkiem załatwieniu zmiany konstytucji.

O ile zależy na tem pułk. Sławkowi — pisze N. P. R. — prawica — to powinien doprowadzić do otwarcia sejmu.

„Stronnictwo chłopskie" odpowiada, że w konferencji weźmie udział, ale dopiero wtedy, gdy będzie ona zwołana

PO OTWARCIU SEJMU.

„Wyzwolenie" odpowiada w sposób zupełnie podobny a

P.P.S. NIE ADRESUJE

wogóle odpowiedzi

DO PUŁK. SŁAWKA,

lecz do prezydjum klubu B. B. i w odpowiedzi swojej wyjaśnia, że

ZACHOWANIE SIĘ PUŁK. SŁAWKA NA TERENIE ŻYCIA PUBLICZNEGO NIE DODAJE SOCJALISTOM OTUCHY DO BRANIA Z NIM UDZIAŁU W JAKIEJKOLWIEK KONFERENCJI.

Aluzja ta zostaje oczywiście w związku ze znanym zatargiem honorowym pułk. Sławka i posła Niedziałkowskiego.

Co do meritum sprawy to P. P. S. sądzi, że zagadnienie zmiany konstytucji może być omówione tylko w komisji konstytucyjnej sejmu po zwołaniu sejmu

W ten sposób

INICJATYWA PUŁK. SŁAWKA SPEŁZŁA NA NICZEM,

wobec zorganizowanego oporu wszystkich niemal stronnictw sejmowych.

Bank Polski nie podwyższy stopy dyskontowej

Wczorajsze depesze przyniosły wiadomość, że kilka banków emisyjnych w Europie, a na pierwszem miejscu Bank angielski, podwyższyły stopę dyskontową dla utrudnienia ucieczki kapitału do Ameryki.

W związku z tem koła finansowe przypuszczały, że również Bank Polski wślad za innemi bankami emisyjnemi podwyższy stopę dyskontową.

Informowaliśmy się w tej sprawie w miarodajnych kołach, gdzie oświadczono nam, że w dyrecji Banku Polskiego omawiano dziś zaraz po otrzymaniu depeszy obecną sytuację, jednakże postanowiono czekać dalszego rozwoju wypadków i narazie nie podwyższać stopy dyskontowej.

Charakterystyczna reakcja giełdy

Zaniepokojenie z powodu choroby Poincarégo

PARYŻ, 27.9. (Tel. wł.) Na giełdzie paryskiej zdarzył się wczoraj wypadek, wprawdzie nie wielkiego znaczenia, w każdym jednak razie bardzo charakterystyczny.

W chwili, gdy na giełdzie tranzakcje finansowe doszły do najwyższego napięcia, rozeszła się pogłoska, że stan zdrowia Poincarego uległ nagle pogorszeniu, które wywołało żywe zaniepokojenie śród lekarzy, pielęgnujących chorego.

Mniejsza o to, jak powstała ta pogłoska i skąd pochodziła-skoro nie miała żadnej podstawy, oprócz chyba manewru spekulantów giełdowych.

Dość, że ta sama giełda, która przyjęła zupełnie spokojnie wiadomość o podwyższeniu dyskonta przez Bank angielski, wstrzymała natychmiast operacje wobec pogłoski o groźnym stanie Poicarego, a w chwili zamknięcia operacji giełdowych można było stwierdzić ogólny spadek kursów.

Świadczy to wymownie o wielkiej powadze, jaką cieszy się b. prezes ministrów i o jego wpływach, choć druga operacja, któej musi się poddać w tych dniach, nie pozwoli mu jeszcze przez czas dłuższy brać czynnego udziału w życiu politycznem.

Wystarczyła pogłoska o pogorszeniu się jego stanu zdrowia, aby zaniepokoić szeroki ogół, uczestniczący w operacjach giełdowych.

Zdarzenie to świadczy również, jak wolno powraca we Francji zaufanie i jak potrzebna jest Francji równowaga stała i trwała.

Wyrok śmierci na uwodziciela

Warszawski korespondent donosi:

W dniu 27 maja r. z. w Wadowicach nad Wisłą znikła nagle Anna Mikołajczykówna, wraz z nieślubnem dzieckiem. Podejrzenie morderstwa padło na niedoszłego męża i narzeczonego M., Stan. Walczyka, który miał się odgrażać, że zabije oboje, bo mu przeszkadzają w zawarciu innego małżeństwa, a któremu musi wypłacać alimenta, na mocy odnośnego wyroku sądowego.

Śledztwo wykazało, że Stan. Walczyk istotnie zwabił Mikołajczykównę nad brzeg Wisły, a tam zamordowawszy matkę i dziecko, trupy obciążył kamieniami i zatopił w Wiśle.

Walczyk był skazany przez sąd w Wadowicach na karę śmierci przez powieszenie.

Sąd Najwyższy wyrok ten zatwierdził, przekazując go do wykonania.

Lord Rothermere o dyktaturze i demokracji

Znamienne rady polityka dla Węgier

BUDAPESZT, 27.9. Korespondent londyński dziennika „Az Est" miał dłuższy wywiad z lordem Rothermerem.

Lord Rothermere wypowiedział się stanowczo przeciwko kursowi politycznemu obecnego rządu węgierskiego.

Radzi on mianowicie rządowi budapeszteńskiemu zastosowanie demokratycznych metod rządzenia.

„Jest wprost niemożliwością, twierdzi Rothermere, i nonsensem, — stosowanie polityki wbrew demokracji europejskiej Lord Rothermere powołuje się przytem na obecne Niemcy, twiedząc, iż stosują oni mądrą politykę, co umożliwiło im doprowadzić swej ojczyzny do stanu względnego dobrobytu.

Koncesje otrzymane w ciągu ostatnich kilku lat, jakie Niemcy uzyskali od mocarstw europejskich byłyby niemożliwe, gdyby u władzy w Berlinie znajdowali się obecnie tendalni junkrzy i gdyby demokracja niemiecka nie była obaliła rządów kajzerowskich.

Lord Rothermere zaznaczył, że system rządów, panujący obecnie na Węgrzech jest ze wszech stron otoczony atmosferą nieufności. Zmiana tych nastrojów mogłaby nastąpić tylko ze zmianą systemu rządzenia.

Strajk szoferów w Paryżu

PARYŻ, 27.9. (ATU). W dniu dzisiejszym wybuchł strajk szoferów wózków pocztowych, wobec czego pocztę roznieziono ze znacznem opóźnieniem. Narazie niewiadomo kiedy ten strajk się skończy. Szoferzy strajkują na tle nieuwzględnienia ich żądań natury ekonomicznej.

Papież opuści Watykan 21 grudnia

RZYM, 27.9. (ATU). Dzisiejsze dzienniki podają wiadomość, iż Ojciec Święty opuści Watykan w dniu 21 grudnia, gdzie odprawi uroczystą mszę w jednym z kościołów rzymskich. Będzie to pierwsze wyjście Papieża z poza terenu państwa kościelnego.

„Car Borys" ma pecha

BUKARESZT, 27.9. (A.W.) Jak słychać sekretarz prywatny cara Borysa, Hagienow, podczas swej 24-godzinnej bytności w Bukareszcie, złożył królowej Marji list odręczny cara Borysa, który oświadczył się w liście tym o rękę księżniczki Ileny.

Car Borys nie ma szczęścia w tym kierunku, bowiem tak samo jak w Rzymie, tak i w Bukareszcie, przewiduje się pewne trudności w dojściu do skutku tego małżeństwa.

Z OSTATNIEJ CHWILI

LONDYN. Z Nankinu donoszą, iż w ciągu najbliższych godzin przedsięwziętą zostanie przeciw gen. Czang-Fa-Wej energiczna kontrakcja, która musi być uwieńczoną powodzeniem.

Zdaniem kół nankińskich ruchawka, spowodowana przez wspomnianego generała, ma stanowić atut w ręku sowieckiego dowództwa wojsk pogranicznych, a w razie potrzeby i sprzyjających warunków niejakie oparcie.

LONDYN. U północnych wybrzeży Japonji szaleje niezwykle silny tajfun, który wyrządził znaczne szkody. Szereg okrętów znajdujących się na morzu wzywa pomocy, iecz jak dotychczas zupełnie bezkutecznie ponieważ japońskie ministerstwo marynarki chwilowo nie zezwoliło okrętom na opuszczenie portu. Połączenie okrętowe pomiędzy niektóremi portami jest zerwane.

NOWY JORK. Zachodnią część wyspy Hawai nawiedziło gwałtowne trzęsienie ziemi.

Pierwsze nieścisłe jeszcze wiadomości mówią o wielkiej panice wśród ludności, o licznych zawalonych domach i olbrzymich szkodach.

Istnieje obawa, że trzy wulkany Manna Loa i Kilana, znajdujące się w tej części wyspy zaczną równocześnie wyrzucać lawę. Narazie nad wulkanami unoszą się kłęby dymu, gazów i popiołu.

Wszystkie te trzy wulkany są wyższe ponad 4000 metrów.

PARYŻ. Ukazał się w Paryżu drugi zeszyt pisma rosyjskiego „Biuletyn Opozycji Bolszewików Leninców", wydawany przez zwolenników Trockiego.

Cała prawie treść tego zeszytu zawiera ataki pod adresem byłych trockistów: Karola Radka, Preobrażeńskiego i Smiłgi.

Trocki przytacza kilka przykładów z działalności Radka, które mają wykazać, iż wybitny ten komunista jest zwykłym kryminalnym oszustem i fałszerzem.

Wzrost akcji komunistycznej
na Bałkanach

Jugosłowiański rząd generała Żiwkowicza w dążeniu do paraliżowania działalności elementów wywrotowych postanowił wzmocnić w odpowiedni sposób ustawowe środki ochrony państwa. W związku z tem opublikowano w tych dniach nową ustawę o ochronie państwa, które w uzupełnieniu analogicznej ustawy dotychczasowej ustala wysokość krycia szkód, wyrządzonych państwu na skutek zdrady i działalności spiskowej. W myśl nowej ustawy państwo ma prawo konfiskować majątki osób, które zasądzone zostały na podstawie ustawy o ochronie państwa. Z prawa konfiskaty rząd tylko wtedy nie może korzystać, jeżeli zasądzony ma liczniejszą rodzinę, nie mającej żadnych środków do życia.

W oficjalnym komunikacie rządowym, zawiadamiającym ludność o wydaniu nowej ustawy stwierdza się ze specjalnym naciskiem, że zaostrzenie dotychczasowych przepisów w tej materji konieczne było przez wzgląd na potęgującą się stale wywrotową działalność elementów komunistycznych.

Oprócz ogólnej akcji komunistycznej, jaką trzecia międzynarodówka prowadzi we wszystkich państwach europejskich, prowadzona jest na specjalny rozkaz Moskwy nadprogramowa akcja wywrotowa w Jugosławji. Fakt ten stwierdzony został ponad wszelką wątpliwość w wyniku niedawnych zajść w Samborze pod Zagrzebiem, tudzież w wyniku zeznań aresztowanych komunistów, które umożliwiły policji wykrycie potajemnej organizacji wywrotowej, przygotowującej się gorączkowo do dokonania przewrotu politycznego w kraju. Ze znalezionych przy tej okazji materjałów wyszło na jaw, że cała ta działalność inspirowana była przez Moskwę, która też swym emisarjuszom jugosłowiańskim dostarczała środków pieniężnych. Epilogiem nieudałej tej akcji antypaństwowej będzie cały szereg procesów komunistycznych, które poszczególnym wywrotowcom wytoczone zostaną na podstawie ustawy o ochronie państwa. W społeczeństwie jugosłowiańskiem wiadomość o wykryciu potajemnej organizacji komunistycznych wywrotowców wywołała wielkie oburzenie, a dlatego komunikat o obostrzeniu dotychczasowych środków ochrony państwa przez opinję publiczną przyjęte zostały z uczuciem prawdziwej i szczerej ulgi.

Mimo całkowitego zdemaskowania rewolucjonistów komunistycznych i pokrzyżowaniu przez władze państwowe ich zbrodniczych planów, w Moskwie twierdzi się, że akcja komunistyczna w królestwie SHS poszczycić się może pewnymi sukcesami. Pisma jugosłowiańskie nie bez uzasadnienia podkreślają jednak, iż „sukcesy" te muszą być natury bardzo wątpliwej. Agenci komunistyczni, którzy na własną rękę nie potrafili osiągnąć żadnych pozytywnych rezultatów, otrzymali z Moskwy rozkaz, by współpracowali z niekomunistycznymi elementami, niezadowolonymi z obecnego stanu rzeczy w Jugosławji. Żywiołów takich jest w dzisiejszej Jugosławji niezbyt dużo, niemniej znalazły się jednostki, które gotowe były współpracować z komunistami. Kooperacja ta jednak nie dała żadnych wyników, cała akcja została zdemaskowana, a awanturnicy komunistyczni wraz z ich „ideowymi" sprzymierzeńcami powędrowali za kratę.

Wiadomości telegraficzne.

— W rejonie Markowszczyzny ujęto dwu zbiegłych z armji sowieckiej żołnierzy.

— Jak donosi „Daily Mail", w związku z wyjazdem Mac Donalda i przelania jego kompetencji na Snowdena, ten ostatni jest obecnie faktycznie drugą po królu osobą w Albionie.

— Francuskie ministerjum wojny ogłasza konkurs licytacyjny na sprzedaż kilkudziesięciu tysięcy karabinów, czterdziestu tysięcy szabel i osiemnastu miljonów naboi karabinowych.

— Z Tallinu donoszą: Przybył tu, w ścisłem, oczywiście, „incognito", naczelnik jednego z oddziałów G. P. U. Policja estońska zdemaskowała nieproszonego gościa i osadziła go w więzieniu.

— Z Leningradu donoszą: Z rozkazu G. P. U. został tu aresztowany biskup prawosławny, Mikołaj Hilarski. Przyczyn aresztowania nie podano. Przypuszcza się, że idzie tu o zwykłą represje wobec żywiołów, uchodzących za antybolszewickie.

— Z Sosnowca donoszą: Został aresztowany niejaki Pachter, jeden z aktywniejszych komunistów, który ukrywał się od dłuższego czasu przed policją sosnowiecką w Bylicy.

— Z Wilna donoszą: Do kuratorjum miejscowego okręgu szkolnego wpłynęło podanie nauczycieli białoruskich o zezwolenie na otwarcie białoruskiego narodowościowego seminarjum nauczycielskiego.

— Z Rzymu donoszą: Były szef wydziału prasowego ministerstwa spraw wewnętrznych Cezary Rossi, którego w sposób podstępny aresztowana nad granicą Włoch, skazany dziś został na 30 lat robót przymusowych. Wyrok uważany jest za niezwykle surowy.

SKANDAL ROZBROJENIOWY
kompromituje delegację amerykańską, która brała udział w konferencji w Genewie

NEW YOKR, 27.9. Przed komisją Senatu rozpatrującą zachowania się Shearera na konferencji rozbrojeniowej w Genewie w roku 1927, dziennikarz Drewpearson wytacza ciężkie oskarżenie przeciwko ***amerykańskim rzeczoznawcom floty wojennej. Brali oni udział*** **w charakterze doradców delegacji amerykańskiej w konferencji rozbrojeniowej. Oficerowie ci przyczynili się również do rozbicia konferencji.**

Amerykańscy rzeczoznawcy floty opracowali wraz z Williamem Shearerem cały plan, aby nie dopuścić wszelkiemi możliwemi środkami do uzyskania pozytywnych wyników w dziedzinie rozbrojenia na morzu. Między Shearerem a rzeczoznawcami floty St. Zjednoczonych odbywały się liczne poufne romowy i dyskusje.

Drewpearson stwierdza, iż sam był obecny na takich konferencjach. Głównie w kierunku rozbicia konferencji działa kontradmirał J. M. Reewes, popierali go kontradmirał Franck Schofield oraz kapitanowie: Froset i Train — wszyscy ci oficerowie wspólnie z Shearerem dążyli do zerwania konferencji rozbrojeniowej.

Mjr. Duch
dyr. dep. samorządowego

Warsz. korespondent „Głosu Polskiego" telefonuje:

Na miejsce p. Strzeleckiego dyrektorem departamentu samorządowego w ministerstwie spraw wewnętrznych mianowany został p. major dr. Duch.

Konowie na Widzewie coś knują
Warszawa wie więcej, niż Łódź

Od naszego korespondenta warszawskiego (N) Dzisiejszy „Kurjer Czerwony" podaje, że do Łodzi przyjechali zagraniczni akcjonarjusze Widzewskiej Manufaktury. Przyjazd ten, jak słychać, pozostaje w związku z przygotowaniami do zmian w obecnym zarządzie zakładów.

Wedle uporczywych pogłosek ma ustąpić obecny dyktator Widzewa Oskar Kon, a wraz z nim syn jego Maks.

Zmiany w zarządzie mają pociągnąć za sobą zresztą jeszcze inne jakieś niespodzianki.

Połączenie największych banków Rzeszy
wywołało wielkie wrażenie w St. Zjedn.

NEW YORK, 27.9. (ATU). Wielkie wrażenie w kołach amerykańskiej finansjery wywołała wiadomość o mającem nastąpić połączeniu dwu największych banków niemieckich a mianowicie Deutsche Bank i Discontogesellschaft. W razie dojścia do skutku tego połączenia banki te byłyby w stanie jeśli idzie o siłę finansową konkurować z największymi bankami amerykańskiemi

Nędza inteligencji
w Niemczech

BERLIN, 27.9. (A.W.) W stolicy Niemiec notuje się ogromny wzrost liczby bezrobotnych pracowników umysłowych.

Liczba ta wzrasta jeszcze obecnie, bowiem obecna sytuacja gospodarcza powoduje znaczne redukcje w bankach. Mianowicie bank „Disconto Gesellschaft" redukuje 400 urzędników, „Deutsche Bank" około 300. Tak samo szereg prywatnych banków przeprowadza duże redukcje personelu z pośród którego bardzo znikomy jedynie procent jest tak sytuowany, że może żyć i utrzymać się z już posiadanych środków.

P. Bartel nie chce wyjaśnić
dlaczego wycofał się z życia politycznego.

„Kurjer Krakowski" zwrócił się do p. Bartla z zapytaniem, dlaczego zrezygnował z mandatu poselskiego. P. Bartel odpowiedział w sposób następ.

„Otrzymałem list Pański z zapytaniem, dlaczego zrezygnowałem z mandatu poselskiego. W kwietniu br. postanowiłem wycofać się całkowicie z życia politycznego a wobec zbliżającej się sesji sejmowej, złożenie mandatu było tylko ostatecznem zrealizowaniem powziętej decyzji.

Może mnie Pan zapytać zkolei, dlaczego postanowiłem wycofać się z życia politycznego?

Na otrzymaną odpowiedź mógłby Pan zadać nowe pytanie — ja odpowiedziałbym. Pan zapytałby znowu i tak utworzyłby się szereg pytań i odpowiedzi nieskończonych, a więc nieskończenie nudnych. A przecież nuda jest dla dziennikarza śmiertelną trucizną. K. Bartel".

Krwawe walki wojsk angielskich
z Wahabitami w Palestynie

JEROZOLIMA 27.9 (tel. wł.) Wczoraj stoczyły angielskie aeroplany wojskowe, poparte przez auta pancerne wielką walkę z bandą, uzbrojonych wahabitów, usiłujących się przedrzeć przez kordon straży granicznej z Transjordanji na teren Palestyny. Wahabici ponieśli wielkie straty w zabitych i rannych.

Paryski Sherlock Holmes zabity

Doktór Bayle padł z ręki zbrodniarza w gmachu Pałacu Sprawiedliwości

Zemsta oskarżonego

Naczelnik wydziału rozpoznawczego policji paryskiej, dr. Bayle, jeden z najznakomitszych specjalistów nowoczesnych metod badań kryminologicznych, został zamordowany w Paryżu, w gmachu Pałacu Sprawiedliwości przez niejakiego Emila Philiponnet, handlowca, w którego sprawie orzekł niekorzystnie, jako powołany przez sad ekspert. Philiponnet przybył z rana do biura, gdzie urzędował naczelnik wydziału rozpoznawczego i zapytał, czy zastał go. Otrzymał odpowiedź że właśnie naczelnik powrócił dziś z urlopu i za chwilę zjawi się w biurze. Istotnie za chwilę nadszedł Bayle, którego zatrzymał w korytarzu Philiponnet pytaniem, czy jest naczelnikiem wydziału rozpoznawczego. Gdy padła odpowiedź twierdząca, Philiponnet błyskawicznie dobył rewolweru i trzema strzałami położył trupem Bayle'a. Korzystając z tego, że korytarze były puste, zabójca wybiegł na ulicę, gdzie dopiero pojmali go urzędnicy wydziału.

Oświadczenie zabójcy

Zabójca oświadczył na wstępie: „Zabiłem go, bo mi zrobił „świństwo“! Tu chodzi o ekspertyze w mojej sprawie!“ Zamordowany Bayle był typem nawskroś naukowego badacza przestępstw i raczej zasługiwał na nazwę laboratoryjnego uczonego, aniżeli naczelnika tak odpowiedzialnego wydziału walki z przestępcami, jakim jest właśnie wydział rozpoznawczy. Niektóre wyniki jego metody wykrywania przestępstw były fantastyczne i nadawały się do najbardziej sensacyjnych powieści Conan Doyle'a i Wallace.

Śladem jednej nitki

Z jaką skrupulatnością i pomysłowością posługiwał się swemi metodami Bayle, dowodzi wykryta zbrodnia dzięki jednej nitce.

Z Sekwany wyłowiono przed dwoma laty głowę ludzką, owinięta w chustkę płócienną do nosa i zawiązaną drutem używanym do przewodów elektrycznych. Wszystkie usiłowania policji, zmierzające do wykrycia zbrodniarzy, były bezowocne. Po bliższem badaniu owej chustki do nosa, Bayle zauważył, iż pomiędzy 47-ą a 48-ą nitką tkaniny zachodzi jakiś błąd maszyny tkackiej, która splątała nitkę. Bayle rozpoczął badania we wszystkich fabrykach tkackich Francji, aż wreszcie dowiedział się, która wypuściła na sprzedaż chustki do nosa z owym „błędem“, uzyskał adresy tych magazynów które kupowały wybrakowany towar i w jednym z nich odnalazł adresy nabywców owych chustek. Kiedy dokonano rewizji u pewnego robotnika, który te chustki kupił, znaleziono dwie inne podobne do tej, w któ ra była owinięta głowa zamordowanego i... kawał takiego samego drutu. Sprawca przyznał się do popełnionej zbrodni.

W innym wypadku Bayle wykrył dzięki drobnej usterce w piśmie maszynowem autora listów szantażujących niektóre firmy paryskie. Bayle powiększył pismo wielokrotnie, zauważył błąd w literze E, dowiedział się, która fabryka sporządziła te maszyny, który sklep je sprzedał i trafił wreszcie do właściciela owej maszyny, i autora listów.

W osobie Bayle'a policja paryska i międzynarodowa traca niezwykłego człowieka, który swemi metodami przyczynił się do wykrycia niejednego zagadkowego przestępstwa.

Wyprowadzenie zwłok zamordowanego. W owalu głowa doktora Bayle

KRAWAT A SAMOCHÓD

Pewien wielki dyktator mody męskiej proponuje, ażeby każdy człowiek kultury i smaku nosił krawat, w deseń którego wchodziłaby jako motyw marka jego samochodu. Takie krawaty istnieją już faktycznie i sa wyrabiane na zamówienie z najbardziej kosztownych materjałów. Obecnie każdy właściciel choćby najtańszego wehikułu będzie mógł w towarzystwie zadawać szyku czysto jedwabnym krawatem naprz. Cadillac -La Salle, gdyż fabrykanci sa na tyle uprzejmi, że, przyjmując zamówienie, nie żądają bynajmniej od klijenta, żeby się legitymował z posiadania danego samochodu.

„GRZESZNA MIŁOŚĆ“

Tam, gdzie się tworzy obraz

W kuźni pracy

Ciemna sala. Rozmowa prowadzona półszeptem. Ale oto w głębi wykwita kwadrat światła. Kwadrat zapełnia się tragizmem walki lotniczych, potem barwnem rozhukanem weselem chłopskiem,— jeszcze później cudownie fascynującemi scenami erotycznemi. — a wreszcie ukazuje się nam scena, która dźga, jak rozpalonem żelazem. To scena ekshumacji w ostatnim filmie „Sfinksa“ p. n. „Grzeszna miłość“. Znajdujemy się bowiem w kamerze demonstracyjnej tej najstarszej i najpracowitszej wytwórni polskiej.

Dzięki wyjątkowej uprzejmości dyrektora wytwórni, zostaliśmy dopuszczeni do obejrzenia poszczególnych scen „Grzesznej miłości“, podczas narady montażowej reżyserów obrazu inż. Gniazdowskiego i Krawicza, oraz kierownika zdjęć St. Szebeki.

Scenarjusz „Grzesznej Miłości“

Anatol Stern, autor scenarjusza „Grzesznej miłości“, napisanego podług powieści znanego pisarza Andrzeja Struga, wyjaśnia nam treść sceny. Oto Monika Goślicka, żona kapitana wojsk lotniczych, w niepewności co do losów zaginionego na wojnie męża, przechodzi straszliwe katusze. W jej sercu walczy wspomnienie męża z rodząca się miłością do jego druha serdecznego — Marka Świdy. *Męki niepewności doprowadzają ją niemal do obłędu.* I Marek, kochający do szaleństwa cudną kobietę, decyduje się na krok ostateczny, aby ją uwolnić od mąk potępieńczych, każe dokonać ekshumacji zwłok przyjaciela, łamiąc dane mu przyrzeczenie tajemnicy

Niepotrzebne objaśnienia

Ale objaśnienia są tu niepotrzebne. Scena ta w swej grozie — można to śmiało rzec — nie ma sobie równych w kinematografji światowej. I gdy Smosarska — *Monika Goślicka* — zagląda do rozkopanej mogiły męża, to, choć wnętrza jej nie widzimy, jesteśmy niemal bliscy omdlenia. Taki dojmujący, przeraźliwy ból wyraża jej straszliwie przekrzywiona twarz. A potem artystka, jak śmiertelnie ranione zwierzę biegnie, ucieka przed straszliwą zmorą i pada zwinięta w jeden drżący kłębek przerażenia, trwogi i męki.

Łzy w oczach

W gardle mi zaschło. Do oczu przystępują — wstyd się przyznać — natrętne głupie łzy... Ale reżyser Krawicz obył się już widocznie z tym widokiem, jak żołnierz z polem śmierci. Energicznie dyskutuje z inż. Gniazdowskim, którego kunszt operatorski w „Grzesznej miłości“ stanął na wyżynie techniki największych mistrzów zagranicznych, co do pewnych skrótów. Inż. Gniazdowski po krótkiej dyskusji ustępuje. Przy nikłem świetle lampki elektrycznej, reż. Krawicz kreśli jakieś hieroglify, których ofiara ma paść kilkadziesiąt bezcennych metrów tej sceny.

— To trudno — odpowiada reżyser na moje śmiałe protesty. Przedewszystkiem konstrukcja.

A potem oglądam jeszcze raz porywające sceny wesela... Razem ze Smosarską pędzę autem naprzeciw pociągowi, którym odjeżdża jej ukochany... Na miłość boską, prędzej... Zdążyła. Wielka miłość została uratowana

A gdy skończył się ten niezwykły pokaz, wiem już gdzie się znajduję i patrzę na twarze twórców obrazu w kuźni *entuzjazmu, w której powstał pierwszy głęboki, pierwszy naprawde psychologiczny, naprawde wielki film polski.*

K. L-wicz.

Wszystkim naszym dawnym Czytelnikom i Prenumeratorom z dniem dzisiejszym rozpoczynamy wysyłkę „Głosu Polskiego“ Do 1-go października wysyłać będziemy „Głos Polski“ bezpłatnie i bez zobowiązania ze strony odbiorców.

ANDRE FLISSEAU.

Mściciel...

(Dokończenie)

Po krótkim namyśle postanowił odpłacić się jej pięknem za nadobne. Należy ją ukarać za jej kokieterję, która ideał jego życia w niwecz obróciła.

Plan zemsty był następujący: zapewni jej na przeciąg sześciu miesięcy wytworne, beztroskie życie, a wówczas gdy ona będzie u szczytu zadowolenia, rzuci ją na pastwę losu.

Powróciwszy do domu wtajemniczył Smitha w swój plan.

„Prawdziwy gentelman — powiedział mu Smith — „nigdy się w ten sposób nie mści. Albo się zabija daną osobę, albo też swoje uczucia. Takie jest moje zdanie, przyjacielu!“

* * *

Juljusz wyjechał z Reginą do Włoch.

Zamieszkiwali w najelegantszych hotelach, a w niektórych miejscowościach wynajmowali piękne pałace, okolone rozległemi ogrodami.

Życie pędzili beztrosko. Regina mając otwarte konto u krawca, była w swoim żywiole i zdawała się dojść do kulminacyjnego punktu swego szczęśliwego życia.

Gdy pozostawali sami w pokoju, Regina okazywała tyle wesołości i wdzięku, że dziwnie brzmiały w jej ustach wyrazy ubolewania i tęsknoty za swym pierwszym mężem. Chwaliła jego wierność i przywiązanie i żałowała nawet, że go tak lekkomyślnie opuściła.

— A dowiadywałaś się co się z nim stało? Czy nie masz żadnych wiadomości gdzie on się znajduje? — dowiadywał się pseudo Smith.

— Skądżeż mam o tem wiedzieć? Sądzę że umarł gdzieś... Ale nie budź już we mnie tak smutnych wspomnień, nie mogę ich powstrzymać.

— A gdyby on wrócił i jeszcze cię kochał?

— Wtedy byłby trudny wybór... Czuję, że serce by się mi krwawiło w chwili, gdybym miała między wami wybierać...

— Juljusz zrozumiał, że Regina jeszcze nie doszła do szczytu swych marzeń i szczęścia. Tu na południu żyła jedynie wśród niesłychanego wykwintu i nie miała nawet okazji wykazać się względem niego miłością. Postanowił przeto po wrócić z nią do Paryża, by móc ją całkowicie poznać.

— W Paryżu wynajął w pierwszorzędnym hotelu eleganckie mieszkanie kompletnie urządzone. Meble odkupił od jednej pierwszorzędnej artystki która w hazardowej grze w karty straciła cały majątek. Nie mało też kosztowało skłonienie małżonka Reginy, adwokata Tolmar'a do milczenia.

— Dziesiątego sierpnia Juljusz pierwszy raz ujrzał Reginę po powrocie z Ameryki. Dziewiątego lutego, roku następnego, o godz. 21 przyszedł do niego Harry Smith i przypomniał, że termin ustanowiony przez niego upływa z dniem następnym.

„Drogi przyjacielu“ — rzekł do niego — „sześć miesięcy, które chciałeś mieć dla eksperymentu upłynęły. Czas rozstania nadszedł, pospiesz się“.

— Wieczór ten spędził Juljusz z Reginą w jakimś małym bulwarowym teatrzyku. Regina była w wieczorowej sukni, bez rękawów. Na swych ślicznych ramionach miała szal z jedwabiu chińskiego. Cały ten strój czynił ją uroczą.

— „Ależ przyjacielu“, rzekł Juljusz, przecież ja tę kobietę kocham! Ja pałam do niej gorącą miłością. Ona jest przecież tak urocza i kocha mnie tak samo, jak ja ją.

Zresztą mówiąc o swym pierwszym mężu, wyraziła tak wielką skruchę, że należy jej wybaczyć. Ona nie jest w rzeczywistości taką, jaką sobie wyobrażałem. W każdym razie zmieniła się ona bardzo, i dlatego jestem jej pewny... Chodzi tylko o to, żeby uzyskać rozwód od Tolmara, i móc dalej z nią wspólnie żyć, ale już pod prawdziwem nazwiskiem“.

Gdy Juljusz wyznał wszystko Reginie wieczorem, rzuciła mu się w ramiona.

„Jakam szczęśliwa“! wołała. A okrzyk ten tak naturalnie brzmiał w jej ustach!

Ale szukając czegoś w torebce Reginy, znalazł następujący list, pisany przez dyrektora biura wywiadowczego: „Racz Pani przyjąć do łaskawej wiadomości, że jedynie troska o szczęście Szanownej Pani, skłoniła nas do udzielenia Pani dokładnych informacji o człowieku, który się Panią tak żywo zainteresował. Sądzimy, że przyczynimy się nietylko do Pani szczęścia, lecz także do szczęścia tego pana!!...

Tłum. Rugd.

Kronika

WRZESIEŃ **28** Sobota

Dziś: Wacława
Jutro: Michała Arch.

Wschód sł. 5.54
Zachód sł. 17.47

* * *

**Czy pamiętasz owe astry,
czy pamiętasz ową jesień,
gdyśmy w sercach mieli
wiosnę,
choć na świecie był już
wrzesień?...**

**Już minęły długie lata,
siwy włos obielił skronie,
dziś samotny jestem w domu,
astry tylko mam w wazonie...**

**Co minęło-już nie wróci,
wokół jeno wspomnień
cmentarz,
owe astry, ową jesień
czy ty też, jak ja, pamiętasz?...
Les,**

TEATR MIEJSKI.

Dziś w sobotę, dnia 28 b. m. premjera kapitalnej sztuki, osnutej na kanwie przeżyć wojennych „Rywale" Andersona, Stallingsa i Zuckmayera w przekładzie Jerzego Kossowskiego, autora sławnej „Zielonej Kadry". Reżyseruje Leon Schiller, dyrektor Teatru Bogusławskiego w Warszawie. Sensacją będzie niewątpliwie wprowadzenie fenomenalnego filmu „Świat w płomieniach" (Foxfilmu) w akcję tej sztuki teatralnej.

Dziś w sobotę o godz. 4 po południu po cenach najniższych (od 50 gr.) „Mira Efros" — sensacyjna sztuka Gordina, która stale grana jest przy zapełnionej widowni. Obsada premjerowa z p. Horecką na czele.

Jutro w niedzielę o godz. 4-ej po południu po cenach zniżonych, pierwszy raz w b. sezonie popołudniówka — „Wesele Figara".

Bilety w kasie zamawiań.

Jutro w niedzielę, dnia 29 b. m. o godz. 12 w południe odbędzie się w Teatrze Miejskim rewja mody, ujęta w barwne, arcyciekawe widowisko z udziałem pp. artystek i artystów Teatru Miejskiego z pp.: Grywińską, Horecką, Jakubińską, Korzelską, Niemirzanką, Skrzydłowską, Mrozińskim i Zniczem na czele.

TEATR KAMERALNY.
Traugutta 1.
WYSTĘPY MIECZYSŁAWA FRENKLA W „GRUBYCH RYBACH".

Dziś rozpoczyna swe występy największy współczesny artysta polski Mieczysław Frenkiel, odtwarzając kapitalną rolę Wistowskiego w komedji M. Bałuckiego „Grube Ryby". Rola ta należy do najświetniejszych w przebogatym repertuarze Mistrza.

TEATR POPULARNY
Ogrodowa 18

Dziś sobota, niedziela o godz. 4-ej po poł. i wieczorem, poniedziałek i wtorek świetna trzyaktowa komedja Gabryeli Zapolskiej: „Moralność Pani Dulskiej" z ulubienica Łodzi Sabiną Zielińską w roli głównej.

W próbach arcywesoła komedja francuska Montgemery'ego „Cały dzień bez kłamstwa".

Dziś sobota o godz. 4 po poł. arcydzieło J. Słowackiego „Balladyna" w premjerowej obsadzie dla młodzieży.

TEATR GEYEROWSKI
Piotrkowska 295.

Dziś w sobotę wieczorem oraz w niedzielę dwa razy pięknie wystawiony dramat St. Żeromskiego „Sułkowski" z Wł. Stasezwskim w roli tytułowej.

Atak na samorząd łódzki zawiódł całkowicie

Czwartkowa uchwała rady miejskiej udaremni kampanję

usiłującą, poderwać autorytet i osłabić zaufanie do władz miejskich

Na czwartkowem posiedzeniu rady miejskiej, po wysłuchaniu sprawozdania połączonych komisyj radzieckich w sprawie zarzutów postawionych magistratowi w protokóle komisji lustracyjnej, powzięto na wniosek tychże komisyj uchwałę, stwierdzającą, że **„postępowanie Zarządu m. Łodzi w sprawach powyższych całkowicie zabezpiecza interesy miasta".**

Uchwała ta umotywowana jest sprawozdaniem komisyj radzieckich w sposób następujący:

w sprawie umowy z Polskiem Towarzystwem Asfaltowem:

1. Magistrat zawarł umowę z PTA na podstawie wyniku odbytego przetargu:

2. Oferta PTA była najtańsza i najdogodniejsza, ponieważ:

magistrat uzyskał dogodne warunki kredytowe — 70 proc. kredytu i niską stopę procentową według norm Banku Polskiego, co łącznie daje korzystniejsze warunki od projektu umowy załączonej do przetargu;

po 7 latach koszty konserwacji bruków wyniosą 75 gr. za 1 mtr., podczas gdy w innych ofertach żądano 1 z.;

ceny na robociznę i materjały są stałe;

3. Otrzymana gwarancja bankowa zapewnia Magistratowi możność, w razie złego wyniku robót, poszukiwania swych strat w faktycznej wysokści,

w stosunku do zakupu kostki granitowej.

Umowa z Sowietami była dla magistratu korzystna, gdyż mimo, że kostka sowiecka jest droższa o 4,50 zł. na tonnie od kostki szwedzkiej, to wskutek większej wydajności kostki sowieckiej przy układaniu jezdni, koszt materjału za 1 mtr. kw. bruku z kostki szwedzkiej wyniósłby zł. 38.10. wtedy, gdy mtr. kw. bruku z kostki sowieckiej wyniósłby zł. 37.20, czyli o 90 gr. taniej;

korzystne warunki kredytowe, pomimo iż okres, w którym zawierano umowę, był naogół niesprzyjający dla dokonywania większych tranzakcyj ze względu na zwyżkę dolara, dopuszczanie przez samorząd weksli do protestu oraz ogólne powstrzymywanie się od wszelkich długoterminowych kredytów wekslowych.

Uchwała powyższa zamyka w sposób kategoryczny podjęta w swoim czasie przez prasę i stronnictwa nieprzychylne obecnym władzom miejskim kampanję, która prowadzona była nawet w okresie prac komisji lustracyjnej.

Kampanja ta nie przebierająca w środkach, posuwająca się nawet do insynuowania komisji wyników lustracji, **całkowicie zawiodła,** aczkolwiek komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych, będący zestawieniem luźnych ustępów, sprawozdania komisji lustracyjnej mógł dać asumpt do demagogicznych i nierzeczowych ataków na samorząd łódzki, który zdołał pomimo pozbawienia go pomocy kredytowej rządu, podjąć i prowadzić w roku bieżącym najniezbędniejsze roboty inwestycyjne.

Dobrze się stało, iż magistrat łódzki nie przeszedł do porządku dziennego nad ogłoszonym komunikatem i wszczął akcję rehabilitacyjną, **składając obszerny i wyczerpujący memorjał min. Składkowskiemu oraz oddając całą sprawę do ostatecznego rozpatrzenia radzie miejskiej.**

Dzięki wczorajszej jednomyślnej uchwale **usiłowania obniżenia prestige'u i osłabienia zaufania do władz miejskich w Łodzi oraz do samorządu wogóle, całkowicie chybiły** — a ostrze ataku obróciło się przeciwko atakującym.

A. T.

Strajk pracowników miejskich w Warszawie zażegnany

Rada miejska uwzględniła postulaty bloku pracowniczego

Z Warszawy telefonują:

Od dłuższego czasu pomiędzy magistratem warszawskim a pracownikami miejskimi toczyła się ostra walka o szereg żądań, wysuniętych przez organizacje pracownicze, które utworzyły blok, celem realizacji wysuniętych żądań.

Wobec tego, iż magistrat warszawski całkowicie negował żądania pracowników, sytuacja zaostrzyła się do tego stopnia, iż groził wybuch strejku pracowników miejskich proklamowany przez organizacje, zrzeszające 12 tys. członków.

Sprawa powyższa znalazła się na czwartkowem posiedzeniu rady miejskiej, która w wyniku całonocnej debaty, **postanowiła na wniosek radnych P. P. S. uwzględnić wysunięte przez blok pracowniczy postulaty:**

Między innemi rada miejska uchwaliła **wypłacić wszystkim pracownikom miejskim jednorazową bezzwrotną zapomogę w wysokości 75 proc. miesięcznych poborów, wypłacić pracownikom kontraktowym dodatek wyrównawczy w wysokości 10 i 15 proc. jako rekompensatę dodatku mieszkaniowego, zaliczając pracowników miejskich na etat, po półrocznej pracy, podwyższyć premje dla tramwajarzy** i rozszerzyć dodatek rodzinny dla tej kategorji pracowników.

Pozatem rada miejska wezwała magistrat **do wycofania dotychczasowych projektów, pragmatyki służbowej i przepisów dyscyplinarnych celem uzgodnienia ich ze związkami pracowniczemi.**

W ten sposób solidarna akcja wszystkich związków pracowniczych, ze związkiem pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej na czele doprowadziła do realizacji wysuniętych żądań i udaremniła wprowadzenie w życie przepisów, które pogarszały warunki pracy i płacy pracowników miejskich.

Dwie ofiary szalejącego żywiołu

Fabryka Posnersona w Zgierzu spłonęła doszczętnie

Jak już donosiliśmy w Zgierzu wybuchł olbrzymi pożar w fabryce przy ul. Dąbrowskiej, należącej do Lejba Posnersona i sukcesorów Romana Ernsta.

Fabryka w chwili wybuchu pożaru była w ruchu. Początkowo wydawało się, że ofiarą katastrofy pożarowej padła tylko 53-letnia robotnica Marja Teske. Jak się obecnie jednak dowiadujemy, wskutek pożaru zginęła jeszcze jedna osoba 36-letni robotnik Aleksander Skowroński zam. w Zgierzu przy ul. Zawadzkiej 2.

Jak podają właściciele spalonej doszczętnie fabryki, straty wynoszą około 35.000 dolarów. Władze policyjne prowadzą w obecnej chwili energiczne śledztwo, celem ustalenia dokładnej przyczyny katastrofalnego pożaru, który pociągnął za sobą dwa życia ludzkie.

* * *

Do wczorajszej wiadomości „Głosu Polskiego" o pożarze fabryki w Zgierzu zakradła się na skutek nieścisłych informacyj jednego z oddziałów straży ogniowej przykra omyłka, co do właścicieli spalonej fabryki co niniejszym prostujemy:

Pożar strawił doszczętnie fabrykę Poznersona i Ernsta a nie zaś firmy „Krusche i Lorenc

Rejestracja mężczyzn rocznika 1911

Dziś, w sobotę, dnia 28 września r. b. powinni się zgłosić do rejestracji w lokalu Biura Policyjno - Wojskowego (Piotrkowska 212) w godzinach od 8-ej rano do 15-ej (3-ej po poł.), mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie IV Komisarjatu Policyjnego, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

M, N, O, P, R, S,

oraz zamieszkali na terenie XII-go Komisarjatu Policyjnego, których nazwiska rozpoczynają się od liter:.

A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, K, L, Ł, M.

Każdy zgłaszający się do rejestracji powinien być zameldowany w Łodzi i posaidać dowód osobisty, a w razie braku tegoż — metrykę urodzenia oraz inny dokument, stwierdzający tożsamość osoby, świadectwo szkolne, rzemieślnicy zaś ponadto — świadectwo cechowe.

Winni niezgłoszenia się do rejestracji w wyznaczonym terminie ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 złotych lub aresztu do 6-ciu tygodni, albo obu tym karom łącznie

Wykrycie przemytu tytuniowego

W tych dniach piotrkowska policja kolejowa wpadła na trop i zatrzymała transport tytoniu niemieckiego pochodzenia.

Szczegóły sprawy przedstawiają się następująco: W godzinach nocnych patrol policyjny będący na stacji towarowej podczas kontroli pociągów znalazł w dwuch wagonach pod transportem węgla tytoń w ilości 80 klg. Przemytników nie udało się schwytać.

Tytoń ten należał do najlepszych gatunków w cenie 45 zł. za klg.

Transport zatrzymany w Piotrkowie przyniósłby państwu przeszło 18,000 zł. strat.

Nowy ojciec

miasta

Na miejsce radnego Rajnholda Hunkera z Niemieckiej Socjalistycznej Partji Pracy, który zrezygnował z mandatu, wszedł do Rady Miejskiej z listy zastępców — p. Oskar Kaschner.

Oznaczenie wartości towarów

Ministerstwo przemysłu i handlu przesłało izbie przemysłowo-handlowej w Łodzi pisma generalnej dyrekcji austrjackich kolei związkowych w sprawie dokładnego oznaczania wartości towarów importowanych do Austrji. Pismo to stwierdza, że przy transportach kolejowych austrjackie urzędy celne żądają podania wykazów wartości towarów, sporządzonych na podstawie oryginalnych faktur.

Bliższych informacyj w tej sprawie udziela Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi.

„NIESKAZITELNI"

Czterech „dżentelmenów" o etyce apaszów i rękach Pochroniów nie wytrzymało i odezwało się wczoraj. Jak było do przewidzenia sprawy najważniejszej, poruszanej przez nas dość wyraźnie i dość dobitnie nie uważali dla siebie za wskazane dotknąć. Bo ta sprawa jest sprawą złą. Śród ludzi porządnych i uczciwych, śród ludzi czytujących i orjentujących się w znaczeniu wyrazów nazywa się ona poprostu kradzieżą. O tem „dżentelmenowie" z „Głosu Porannego" wiedzą doskonale i dlatego o tem wolą nie mówić. Ażeby jednak wydostać od nich jedno słowo w tej sprawie jeszcze raz zapytujemy otwarcie:

— Ukradliście część mienia „Głosu Polskiego", czy nie? Tutaj niema miejsca na wykręty i wyłgiwanie się tchórzliwe. Brak odpowiedzi znaczy zawsze w takich razach „tak", a tego rodzaju „tak" trudno jest wypowiedzieć. O tem wiemy my, wiedzą oni i wiedzą wszyscy..

Więc jeszcze raz powtarzamy: ukradli, ukradli podstępnie, oszukali i wszystko to czynili z premedytacją, charakteryzującą ich skłonności kryminalne, odziedziczone, czy nabyte, czy wreszcie może na zimno w swem gronie wypracowane i urobione.

Komplementy przez tych gagatków wysyłane pod adresem „nowego pana" „Głosu Polskiego", komplementy o jego energji, zdolnościach i wielkich zasługach dla prasly polskiej w Łodzi, są komplementami, roz legającemi się z ławy oskarżonych pod adresem prokuratora. Takie komplementy na łamach „Głosu Porannego" tchną tak bezczelnym cynizmem zdegenerowanych korsarzy prasowych że z pogardą i bez wdzięczności przechodzimy nad nimi do porządku dziennego

Bo przecież tu nie idzie o słowa. Tu idzie o fakty. Tu idzie o rzeczy, które zabijają w opinji publicznej.

Kradzież, podstęp, oszustwo. O szczegółach tych wyczynów kryminalnych i o ich bohaterach będziemy przecież jeszcze nieraz mówić. Zanalizujemy te typy, zedrzemy z nich maski i pokażemy imiennie i po kolei jednego po drugim. Nie dodamy im nic, ale też i nic nie ujmiemy. Będą mówić słowami swich czynów i swoich zasług i wartości.

Nie zazdrościmy im, bo, doprawdy, niema czego. Szpetna to będzie rewja szpetnych, bardzo szpetnych ludzi. Okaże się bowiem w tej rewji, że czterej „panowie" z „Głosu Porannego" i ich „opiekun" z Widzewa nie są, jak sami to zaznaczają w wystawionem sobie świadectwie „nieskazitelni". Są bardzo „skazitelni", są więcej. niż „skazitelni", bo są odrażający w swej nikczemności, są brudni w swej fingowanej moralności.

Mylą się ci „dżentelmeni" o ile sądzą, że ich ktoś chce wciągnąć w polemikę. Czy jest możliwa polemika pomiędzy takim, co robi sztuczny tłok przy tramwaju i okradzionym, który wzywa policjanta. Nie. Ten **„pełen energji i zdolności"**, ten, mówiąc słowami „Głosu Porannego", który **„w rozwoju prasy łódzkiej odegrał dość poważną rolę"**, ten **„nowy pan"** pisma naszego, ten który je ongi założył i przez lat kilkanaście prowadził, zna na wylot tych starych panów i tych panów prześwietli jak należy. Odrażający to będzie widok. Niejakiś Urbach, pewien Wassercug, oraz dwaj bracia — Robert i Bertrand Kronmanowie i ich stróż-anioł niejakiś Maks Kon muszą uledz dezynfekcji i to dezynfekcji osobistej i moralnej.

Nie będzie dla nich względów, ani pardonu. Tego wymaga interes społeczny. Tego domaga się najprymitywniejsze poczucie moralności. Raz jeszcze podkreślamy samo zagadnienie sprawy: czy ci którzy ukradli i ci, którzy przyłożyli pomoc na rękę do przypieczętowania tej kradzieży, czy tacy ludzie mogą, nawet wobec nielicznych, reprezentować opinję publiczną.

Na to odpowie same społeczeństwo łódzkie. My temu społeczeństwu przyjdziemy z pomocą, damy mu do ręki materjał, na podstawie którego odpowiedź stanie się rzeczą aktywną.

Tak wyglądać będzie w świetle prawdy owa „manja", która chce wytrzebić złodziejstwo i oszustwo. Taką „manję" zarzucać może i zarzuca każdy przestępca upartemu oskarżycielowi i sędziemu. Z prawdziwą przyjemnością podejmujemy się tego obowiązku. Trochę stanie się jaśniej i mniej duszno, gdy Bertrand zwać się będzie Bertrandem, Robert — Robertem, a „Głos Poranny" gniazdem niecnych przywłaścicieli.

Eksponaty samorządu łódzkiego PWK.

wystawione będą w Łodzi

Eksponaty wystawione w stoisku łódzkiem na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu obrazują dorobek samorządu (okresie) zwłaszcza ostatniego dziesięciolecia.

Chcąc zaznajomić ogół mieszkańców Łodzi z temi eksponatami, ilustrującemi przejrzyście wszystkie działy gospodarki samorządowej i zaznajamiającemi zarówno z całokształtem jak poszczególnemi zagadnieniami miejskiemi, — Magistrat postanowił, po zamknięciu P. W. K., urządzić pokaz eksponatów, dotyczących samorządu łódzkiego w Miejskiej Galerji Sztuki.

Zorganizowanie tego pokazu, powierzono projektodawcy i organizatorowi stoiska łódzkiego — inż. Kamilowi Lisowskiemu.

Celem udostępnienia tego pokazu jak najszerszym warstwom ludności, opłaty za wejście ustalone zostały w minimalnej wysokości, mianowicie: bilet normalny — gr. 50, dla robotników, pracowników umysłowych i uczniów — 20 gr., przy zwiedzaniu zbiorowem — 10 groszy od osoby.

Wrzenie w baszcie Cedergrena

Telefonistki domagają się podwyżki pensji

Z Warszawy donoszą:

Związek telefonistek w Warszawie wystąpił do zarządu P.A.S.T-y z żądaniem 20-procentowej podwyżki płac oraz jednorazowej bezzwrotnej zapomogi w wysokości 50 proc. pensji miesięcznej.

Telefonistki motywują swoje żądania zwiększeniem pracy na stacji z powodu wzrostu liczby abonentów oraz rzeczywistym wzrostem drożyzny, którego nie określa nawet w przybliżeniu komisja do badania kosztów utrzymania.

Wczoraj po południu odbyły się zebrania telefonistek, na których uchwalono nie ustępować od wysuniętych postulatów.

Rezolucja, jaka jednomyślnie przyjęto, brzmi:

„Zebrane w dniu 25 bm. telefonistki na masówkach wyrażają protest przeciwko nieprzejednanemu stanowisku „P. A. S.Ty", które ma słuszne żądania podwyżki płac za wzmożoną pracę odpowiada odmownie.

Wobec powyższego telefonistki są zdecydowane do wyciągnięcia najdalej idących konsekwencyj, nie ustępując nic od wysuniętych przez się postulatów. Cała więc odpowiedzialność za następstwa spadnie na zarząd „P.A.S.T-y".

Warunki pracy w baszcie Cedergreena uległy istotnie poważnym zmianom na niekorzyść telefonistek. Liczba abonentów Pasty wzrosła w latach 1924 — 1929 z 29 tysięcy do 42 tysięcy czyli przeszło o 30 procent, liczba telefonistek natomiast wzrosła zaledwie o 10 procent i wynosi dzisiaj 760 pracownic. Cyfra ta jest jednak teoretyczną albowiem przeciętnie około 150 pracowniczek choruje

Czytajcie!!!
„GŁOS POLSKI"

MUZYKA

JUTRZEJSZY KONCERT KWINTETU HOLENDERSKIEGO.

Jutro przyjeżdża po raz pierwszy do Łodzi znakomity kwintet holenderski, który cieszy się zagranicą wielkim uznaniem prasy i publiczności. Każdy z wymienionych artystów jest skończonym solistą i każdy z nich mógłby dać oddzielny koncert. Zespół instrumentów jest następujący: flet, harfa, skrzypce, altówka i wiolonczela. Artyści przygotowali dla Łodzi przepiękny program złożony z kwintetów, kwartetów i trio. Koncert wzbudził śród muzykalnych sfer duże zainteresowanie. Początek koncertu o godz. 4-ej po południu.

PONIEDZIAŁKOWY KONCERT ADY SARI

Już tylko dwa dni dzieli nas od zapowiedzianego koncertu sławnej śpiewaczki Ady Sari, która we wszystkich miastach Europy i Ameryki cieszy się olbrzymiem i zasłużonem powodzeniem. Dla uniknięcia natłoku przy kasie, radzimy zawczasu zaopatrzyć się w bilety, których pozostała już niewielka ilość. W programie najpiękniejsze pieśni i arje operowe. Akompanjować znakomitej artystce bedzie dyr. Teodor Ryder. Koncert odbędzie się w Sali Filharmonji w poniedziałek dnia 30 bm. o godz. 8.30 wieczorem.

WIECZÓR ARTYSTYCZNEGO ZESPOŁU BAŁAŁAJKOWEGO

W środę dnia 2 październinika o godz. 8.30 wieczorem odbędzie się w sali Filharmonji wieczór artystyczny rosyjskiego zespołu bałałajkowego. Na program koncertu złożą się rosyjskie pieśni ludowe, romanse cygańskie, pieśni kaukazkie, pieśni burłaków, pieśni dalekiego wschodu oraz rosyjskie tańce ludowe.

Wściekły pies pokąsał kilkanaście osób

które winny natychmiast poddać się szczepieniom

Wczoraj, między godziną 11 i 12-tą w południe, w okolicach Rynku Bałuckiego pies niewiadomego pochodzenia **pokąsał szereg osób.** Następnie pies ten pobiegł ulicą Nowomiejską, gdzie przy zbiegu ulic Nowomiejskiej i Północnej został zabity, przez będącego w obchodzie policjanta.

Zawiadomione o powyższym miejskie władze sanitarno - weterynaryjne zarządziły natychmiastową sekcję padłego psa, która wykazała, iż **zwierzę było wściekłe.**

Osobom pokąsanym przez tego psa w wypadku niepoddania się natychmiast szczepieniom zapobiegawczym, grozi nieuchronna śmierć, wobec czego winny się one zgłosić niezwłocznie do Oddziału Sanitarnego (Plac *Wolności 1*), lub Dozorów Sanitarnych, na których terenie zamieszkują, a które przeprowadzą bezpłatnie konieczne dla uratowania ich życia zabiegi szczepień.

Przeprowadzone dochodzenie co do pochodzenia psa ustaliło, iż przybył on z poza granic Łodzi z włościaninem, przybyłym na targ.

Wskazuje to na **konieczność podjęcia energicznej walki z wścieklizną na terenie powiatu łódzkiego,** gdyż jak stwierdzone zostało większość ujawnionych w Łodzi wściekłych psów pochodzi z terenu powiatu, w przeciwnym bowiem razie wszelkie usiłowania łódzkich władz sanitarno - weterynaryjnych, zmierzające do opanowania epidemji wścieklizny, nie dadzą pożądanego wyniku.

Tragiczna śmierć pod kołami tramwaju

Wczoraj o godz. 4.50 nad ranem miał miejsce przy ul. Rokicińskiej 35 wstrząsający wypadek, który pociągnął za sobą życie ludzkie.

O godzinie tej przechodził ulicą robotnik fabryczny Jan Pęski.

W pewnej chwili usiłował on przejść na drugą stronę ulicy Rokicińskiej. W tej chwili nadjechał od strony miasta, kierując się na Widzew tramwaj nocny linji B, prowadzony przez motorniczego Ignacego Stankowskiego, zamieszkałego przy ulicy Sierakowskiego 36.

Motorniczy, widząc zbliżającą się katastrofę, usiłował zahamować motor, pomimo jednak wysiłków nie udało mu się w żaden sposób wagonu zahamować.

Rozległ się przeraźliwy krzyk nieszczęśliwego i okrzyki zgrozy świadków tej strasznej sceny.

Z pod wagonu wydobyto ciało nieszczęśliwego robotnika. Okazało się, iż bok wagonu zmiażdżył Pęskiemu głowę.

Wszelka pomoc okazała się już bezskuteczna. (p).

? Co będzie ?
w teatrze
SPLENDID

„GŁOS POLSKI"
Łódź,
d. 28 września 1929 r.

GAZETA SPORTOWA

„GŁOS POLSKI"
Łódź,
d. 28 września 1928 r.

Kalendarzyk imprez sportowych

na dzis i jutro

Dziś na boisku WKS o godz. 16-ej zostaną rozegrane ostatnie zawody o mistrzostwo kl. A między Hakoahem i Unionem w Helenowie turniej klubowy ŁLTK.

Jutro o godz. 10-ej odbędzie się bieg na przełaj dla pań o mitrzostwo Polski. Start i meta na boisku ŁKS-u. O tej samej godzinie urządza Zw. Strzelca bieg na przełaj dla swych członków. Start i meta przy rogu ul. Rokicińskiej i Zagajnikowej. O godz. 16-ej mecz ligowy Warta — Turyści na boisku WKS-u. Pozatem na kortach tenisowych w Helenowie rozegrane zostaną zawody drużynowe o mistrzostwo Polski pomiędzy AZS-em poznańskim a ŁLTK. Rano nastąpi początek raidu łódzkiego Automobilklubu na przestrzeni 390 klm.

O godz. 10.30 gry sportowe no boisku przy gimnazjum im. J. Piłsudskiego.

Nowy rekord pływacki

Świetny pływak polski Bochoński, studjujący w Gandawie, zwyciężył na zawodach pływackich w Brukseili na 100 metrów stylem dowolnym w czasie 1,05 sek. Wspaniały ten wynik lepszy od rekordu polskiego o 1,8 sek., zbliżony jest do poziomu zachodnio -europejskiego. Bocheński wykazał nadzwyczajny wysiłek pokonywując świetnych pływaków belgijskich.

Zwycięstwo Szamoty w Paryżu

Mistrz kolarski Polski Szamota, który stale przebywa w Paryżu ostatnio odniósł piękny sukces, wygrywając puhar Lucien Fancheux. Pobił on w finale o koło dobrego amatora francuskiego Chamibille'a w czasie 13,4 na ostatnich 200 m. Prasa francuska wyraża się o naszym mistrzu niezwykle pochlubnie, wróżąc mu dobre wyniki.

EKSPEDYCJE SPORTOWE

drużyn łódzkich

Cały szereg łódzkich drużyn sportowych wystąpi jutro na obcych boiskach w walkach o tytouł mistrzowski. „Gros" wycieczek stanowią oczywiście ekspedycje piłkarskie. A więc ligowcy ŁKS wyjeżdżaja do Warszawy na zawody z Polonją.

W szeregach Czerwonych zabraknie tym razem Mili, pokutującego za nadmiar krewkości w meczu z Philippsem. Poza bramkarzem ŁKS wystawia do walki z Polonją swój zwykły komplet.

Mistrz klasy A „ŁTSG" jedzie do Poznania. Czeka tam łodzian ciężka przeprawa z Legją. W składzie biało- czarnych zaszła pewna zmiana. Mianowicie na prawem skrzydle zagra Francman I zamiast Wildnera.

B klasowy Bieg „wedruje do Kalisza, aby tam spotkać się z Prosna w meczu eliminacyjnym o wejście do wyższej klasy.

Oprócz footbalistów barw Ł.o dzi na obcych boiskach bronić będą koszykarze ŁKS którzy w Krakowie odbeda rewanż z „Cracovią". ŁKSiacy jadą w składzie: Wróblewski, Wentel, Janyst, Laufer I, Pegza II i Klimczak, a więc bez Pegzy I, który wystąpi w Warszawie w drużynie footbalowej.

Jednocześnie hazenistki Ł. K. S. udaią sie do Warszawy na mecz z „Grażyną" o mistrzostwo Polski.

Tym razem ŁKSianki wystąpią już w komplecie z Ryttlów na, której brakowało w ostatniem spotkaniu z HKS-em.

Warto zaznaczyć, że w razie uzyskania tylko remisowego wyniku hazenistki ŁKSu zdobyć moga mistrzostwo Polski. W wypadku porażki łodzianek nastąpi jeszcze jedno spotkanie z Grażyną w Łodzi.

Rano w niedzielę automobiliści łódzcy wyruszaia na raid dookoła naszego województwa. Trasa raidu wynosi 390 klm. i prowadzi przez Ozorków, Łęczycę, Koło, Słupce, Konin, Sieradz, Zduńska Wola i Łask do Piotrkowa. Organizacją zajmuje się łódzki Automobilklub.

TENIS ZAGRANICĄ

W Stanach Zjednoczonych w Forest Hills rozpoczął się obecnie wielki turniej tenisowy dla zowodowców. Nie zabrakło tym razem wśród uczestników turnieju Karola Koželucha, który jest zdecydowanym faworytem w zawodach. Doskonały Czech jest istotnie w świetnej formie, gdyż z pierwszego swego spotkania z Nordlinem (U.S.A.) bez trudu wyszedł zwycięsko bijac amerykanina 6:0, 6:0 6:0.

* * *

Niezrównana czwórka tenisistów francuskich: Cochet, Brugnon, Landry i Rodel rozpoczęła tournee sportowe naokoło świata. Francuzi rozegrają mecze w Quebecku, Montrealu, Honkongu, Saigonie, Kalkucie, Bombaju, Kairze i Genui. W reprezentacyjnej drużynie francuskiej brakuje Boussus'a, który rozpoczął obecnie służbę wojskową. Nie ulega wątpliwości, że tenisiści francuscy odnio są w swej podróży sportowej same triumfy.

* * *

Młodszy brat Karola Koželucha, Jan, doskonały czechosłowacki tenisista, znany na naszych kortach nie tylko ze swej gry, lecz również z aroganckiego zachowania się, zaproszony został na tournee do Turcji. Ciekawe, jak ocenią Turcy „dżentelmenerję" zarozumiałego Czecha.

Smoking jako strój sportowy

Prasa niemiecka ma obecnie sensację sportową z okazji wyjazdu reprezentacyjnej drużyny pływackiej Niemiec do Anglji na zawody w Birmingham i Londynie. Sensacją oczywiście nie jest sam wyjazd drużyny, lecz iście salonowe zarządzenie Niemieckiego Związku Pływackiego, który nakazał wszystkim uczestnikom ekspedycji zaopatrzyć się w ubrania smokingowe „w celach reprezentacyjnych".

Polecenie Związku jest istotnie wspaniałe, ale co mają począć biedni zawodnicy którzy nie posiadaja smokingów? Kupi im je zapewne Związek, którego obowiązkiem jest wychowanie zawodników zgodnie z zasadami amatorstwa.

Wogóle udział w reprezentacjach państwowych może niejednemu ubogiemu zawodnikowi przewrócić w głowie. Zaczyna się zwykle od podróży I-szą kl. expresu, potem mieszka się tylko w luksusowych hotelach, wreszcie dostaie się od związku smoking.

Nikt nie zaprzeczy, że jest to droga do zawodowstwa w sporcie.

Mistrzostwa drużynowe Polski

w tenisie

Jutro na kortach łódzkiego Lawn -Tennis Klubu w Helenowie odbędzie się finałowe spotkanie o mistrzostwo drużynowe Polski w tennisie. Grać będzie zeszłoroczny mistrz łódzki Lawn- Tenis Klub z AZS-em poznańskim, który, jak wiadomo pokonał w półfinale warszawski Lawn- Tennis Klub. Zawody zapowiadają się niezwykle interesująco ze względu na równość sił obydwu zespołów. Dotychczas mistrzostwo dzierżyła w swych rękach drużyna ŁLTK., która teoretycznie obecnie powinna wyjść ze spotkania zwycięsko; niemniej jednak poznański zespół jest ogromnie wyrównany i posiada niezwykle utalentowanego Warmińskiego.

Aktualja zagraniczne

Zapowiedziane na początek listopada kolarskie wyścigi sześciodniowe w Stuttgarcie zgromadzą na torze elitę zawodowców Europy. Dotychczas zgłosiły się pary: van Kempen — Buschenhagen, Frankenstein — Louet, Rieger — Knappe Schuler — Steger i Kędzierski —Schwemler. Oczywiście w dniu rozpoczęcia zawodów na starcie znajdzie się więcej par.

Faworytem „sześciodniówki" jest van Kempen mając do pomocy Buschenhagena.

* * *

Francuski bokser ciężkiej wagi Griselle pobił zdecydowanie na punkty mistrza Anglji Gipsy Danielsa w 12 rundach. Anglik kilkanaście razy leżał na ringu (knock- down). Od k. o. uratował go parokrotnie gong.

* * *

Nowa gwiazda ringu bokserskiego jest Indjanin Peruwiański Philippo Trille, który pobił francuza Duchene w szóstej rundzie k. o. Obaj należą do wagi piórkowej.

* * *

Nurmi narazie zrezygnował z wyjazdu do Ameryki Południowej, gdyż zostaje się, aby wziąć udział w meczu lekkoatletycznym między Finlandją i Francią. Nurmi będzie startował w biegu na 5 klm. Jego zwycięstwo jest niemal pewne tembardziej, że Petkiewicz bez trudu niedawno pokonał na tym samym dystnsie najlepszych francuzów w nienadzwyczajnym czasie.

❖ SŁOŃCE ❖
-: Napiórkowskiego 28 :-

Dziś i dni następnych
KAWALEROWIE NOCY
Dramat miłości niewinnie skazanego i córki policjanta.
W rolach głównych:
Wiktor Mc. Laglen, Lois Moran i Nick Stuart.
??? Następny program ???
Początek w dni powsz. od godz. 5, 7 i 9, w soboty, niedz. i święta o 3
Orkiestra pod kierunkiem **Romualda Ulatowskiego**

Pierwszorzędna placówka sportowa

Nowowybudowana pływalnia P. Z. P. w Warszawie przy zbiegu ul. Łazienkowskiej i Czerniakowskiej

Przyszli mistrzowie polskiej klingi

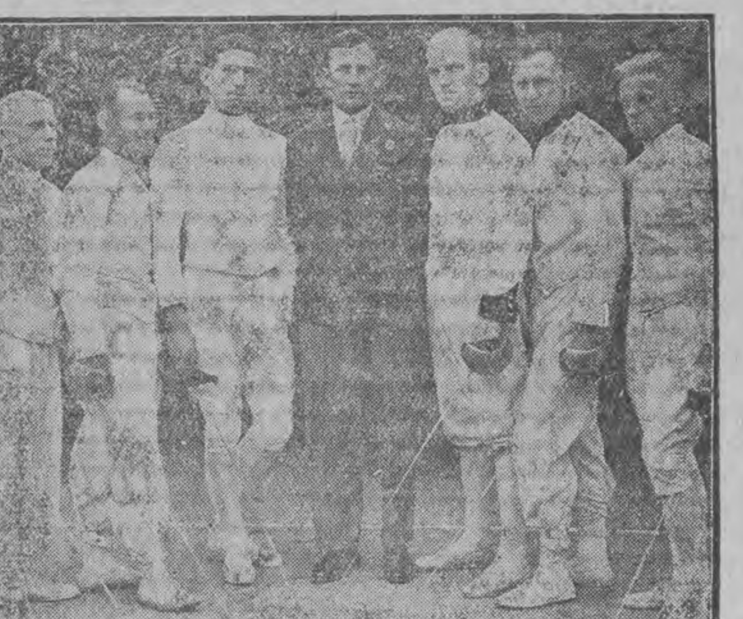

szykują się do zimowej rozprawy o pierwszeństwo szabli

Tragedja samobójcza bankruta

W przededniu rozwodu usiłował pozbawić się życia

Dom przy ulicy Żeromskiego 29 stał się widownią tragicznego samobójstwa jednego z lokatorów tego domu 30-letniego Stanisława Samuela Frenkla.

Frenkel był od dwuch lat żonaty. Posiadał on do spółki z ojcem przedsiębiorstwo wyrobów manufakturowych, któremu przed kilkoma miesiącami ogłosili wierzyciele upadłość. Ojciec i syn zostali w wyniku procesu upadłościowego osadzeni w areszcie, z którego dopiero urzed trzema tygodniami pozostali zwolnieni za glejtem.

Pomiędzy F. i jego żoną wynikły nieporozumienia które doprowadziły do separacji. Żona zamieszkała u swoich rodziców. Frenkel zaś zamieszkał sam w mieszkaniu przy ulicy Żeromskiego 29.

W dniu wczorajszym obaj małżonkowie mieli się zejść u rabina, celem omówienia warunków rozwodu.

Gdy koło godziny piątej, jedna z lokatorek domu wchodziła na górę po schodach usłyszała z mieszkania Frenkla wydobywające się jęki. Zaalarmowała natychmiast dozorcę domu, który wraz ze ślusarzem wyłamał drzwi i wszedł do wnętrza mieszkania.

Oczom ich przedstawił się okropny widok. Frenkiel leżał na łóżku, wijąc się w strasznych bólach, a z ust jego wydobywały się przytłumione jęki.

Zawezwano natychmiast pogotowie ratunkowe. Lekarz stwierdził zatrucie sublimatem.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż przyczyną rozpaczliwego kroku były, nieporozumienia małżeńskie, oraz ciężkie warunki materjalne w których znalazł się samobójca wskutek upadłości.

Stan samobójcy jest ciężki.

Jak Łódź walczy z rakiem

Akcja naszego towarzystwa nie ustępuje akcji towarzystw zagranicznych

Z okazji 25-lecia panowania króla włoskiego Wiktora Emanuela, miasto Medjolan postanowiło w roku 1927 pod kierunkiem sławnego, niedawno zmarłego lekarza, profesora i senatora Luigi Mangiagalli, stworzyć „Instytut zwalczania raka". Koszty budowy, urządzenia i radu w kwocie 10 miljonów lirów w krótkim czasie zostały pokryte w części przez medjolańską gminę miejską, w części drogą prywatnych zbiórek wśród banków, przemysłu i ludności miejscowej.

Instytut, którego budowa trwała 2 lata, mieści się w dzielnicy „Cita degli Studi", gdzie wznosza się nowe zakłady naukowe i gdzie tworzy się małe miasteczko uniwersyteckie.

Instytut posiada wiele działów, a między innemi dział naukowy wyposażony w pracownie doświadczalne, laboratorja, bibljotekę i archiwum; dział rozpoznawczo- leczniczy, posiadający najnowsze aparaty do radjoterapji i rentgenoterapji oraz klinikę o 50 łóżkach, jako stację doświadczalną dla studjujących. Do ambulatorjum instytutu zgłaszają się ci, którzy podejrzewają u siebie chorobę raka, a więc ambulatorjum jest organem rozpoznawczym i w razie stwierdzenia choroby kieruje chorego do odpowiedniego leczenia czy to drogą zabiegu operacyjnego czy radem lub Rentgenem do głębokiej terapji.

Akcja zwalczania raka w Łodzi idzie temi samemi drogami, bowiem Łódzkie Towarzystwo Zwalczania Raka, idąc za przykładem zagranicy założyło przed dwa laty Instytut Leczenia radem, wyposażając go w rad i aparat Rentgena do głębokiej terapji. Instytut mieści się przy ulicy Piotrkowskiej 175.

Wyniki, otrzymywane przy stosowaniu radu, są zachęcające, bo zmniejsza się chorym *cierpienia i przedłuża życie.* Frekwencja chorych w Instytucie wzrasta z każdym miesiącem, a ilość posiadanego radu nie wystarcza, aby udzielić pomocy wszystkim zgłaszającym i szukającym ratunku w tym potężnym środku leczniczym. Dlatego też Łódzkie Tow. Zwalczania raka szuka środków, aby powiększyć zapasy radu i dorównać instytutom zagranicznym w niesieniu skutecznej pomocy chorym na raka.

„Kto trzyma z dziadkiem, temu dobrze się dzieje"

Sensacyjne szczegóły z za kulis szajki „władców nocy"

odsłonił wczorajszy przewód sądowy

Na wstępie wczorajszych rozpraw miała miejsce charakterystyczna rozmowa między Karczmarkiem a prokuratorem Mandeckim.

Oto wódz bandy „Władców Nocy" zwrócił się do prokuratora z prośbą, by rodzina Kukuły mogła mu przynosić jedzenie, oświadczając przytem, że sam coś nie coś przy tem skorzysta. Prokurator zezwala na to.

O godz. 9.45 zaczęła się rozprawa. Przed sądem przesuwa się znów długi korowód świadków, którzy opowiadają szczegółowo o napadach „Władców Nocy".

Jako pierwszy zeznaje świadek Herman Ton, mieszkaniec wsi Adamów, gminy Bełdów, któremu banda Karczmarka zabrała cały jego ruchomy dobytek.

Następnie zeznaje komendant posterunku w gminie Bełdów, przodownik Wilk, który opowiada, że banda była świetnie zorganizowana, a plany opracowywane były na specjalnych posiedzeniach.

Na stole sądowym leży w dniu wczorajszym cały arsenał broni, oraz ubranie, w którym Szczeciński zamordował Króla, jak również złoty zegarek.

Przodownik Wilk zeznaje, że zegarek ten znalazł podczas rewizji u Sikorskiego.

Przewodniczący: Skąd Sikorski miał ten zegarek?

Sikorski: Kupiłem go za 30 zł. od Karczmarka.

Karczmarek: To kłamstwo, ja nic o tem nie wiem.

Widok ubrania, które nosił w czasie morderstwa dokonanego na b. p. Królu, mocno denerwuje Szczecińskiego, który nie patrzy w tę stronę, a podczas zeznań przodownika Wilka zatyka sobie uszy.

Następnie zeznaje Tadeusz Maciejewski, nadleśniczy, który opowiada, że bandyci zrabowali mu maszynę do pisania oraz dwa rewolwery.

Dalej zeznaje przodownik Pelc, który opowiada, że na badaniu Kukuła zeznał wszystko, wydając wszystkich członków bandy. Między innemi Kukuła opowiadał, że Karczmarka nazywano w bandzie „dziadkiem". Było nawet przysłowie: „kto trzyma z dziadkiem — temu dobrze".

Następnie zeznaje Jan Baziński, komendant posterunku w Aleksandrowie, który opowiada bardzo dużo ciekawych szczegółów. Między innemi zeznaje świadek, że badani bandyci, twierdzili, że do napadu na Wołkowicza i Guttermana namówił ich Zigelman, który brał również udział w pierwszym napadzie.

Zigelman do winy się nie przyznaje. Przodownik Baziński zeznał następnie, że najgroźniejszymi bandytami byli Gabrysiak, Szczeciński, Holcman, Zigelman i Zylski (pseudonim „Cham").

Następnie zeznaje komendant posterunku w Łasku, przodownik Kędzierski, który szczegółowo opowiada o wszystkich napadach i podpaleniach na terenie powiatu łaskiego.

Ostatnim świadkiem jest agent urzędu śledczego Staszewski. Opowiada on o konfrontacji Kukuły, Szczecińskiego i Karczmarka z Nowakiem, którego bandyci ci obrabowali. Ponieważ napad dokonany był w godzinach nocnych, Nowak żadnego z nich nie poznał.

Wtedy Szczeciński odezwał się do Karczmarka: „Patrz Adaś, tyle razy biłem tego chama w mordę a on mnie nie poznaje".

Na to Karczmarek odpowiedział: *„Tak, Romek, ty masz więcej szczęścia niż rozumu".*

Po przesłuchaniu wszystkich świadków przewodniczący zapytuje oskarżonych, czy przyznają się do posiadania broni, która rozłożona jest na stole.

Karczmarek przyznaje się do posiadania 1 rewolweru systemu parabellum, oraz krótkiego karabinu wojskowego.

Szczeciński przyznaje się do posiadania 1 mauzera i brauninga hiszpańskiego. Naogół wszyscy bandyci przyznają się do broni, która została im odebrana. Jedynie Holcman twierdzi, że rewolwer, który przy nim znaleziono, ukradł Szczecińskiemu, lecz nie robił z niego żadnego użytku.

Na tem przewód sądowy zamknięto odraczając rozprawę do dnia dzisiejszego, kiedy przemawiać będzie prokurator i obrona.

Wyrok spodziewany jest nie wcześniej, jak we wtorek. (p)

Portfel wekslowy Banku Polskiego

Sprawozdanie za II-ą dekadę września

Bilans Banku Polskiego za II dekadę września r. b. wykazuje zapas złota 650.8 milj. t. j. o 68 tys. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 17,636 tys. do sumy 410,927 tys. zł., natomiast pieniądze i należności zagraniczne niezaliczone do pokrycia wzrosły o 28,228 tys. zł. do sumy 116,545 tys. zł. Portfel wekslowy zwiększył się o 10,410 tys. złotych do sumy 712,733 tys. zł., natomiast pożyczki zastawne zmniejszyły się o 572 tys. zł. i wynoszą 75,247 tys. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 41 milj. 54 tys. zł. (495,751 tys. zł.) podczas gdy obieg biletów bankowych zmniejszył się o 37 miljonów 487 tys. zł. (1,255,520). Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 37,16% (7.16 pr. ponad pokrycie statutowe), zaś pokrycie kruszcowo-walutowe 60.75 proc. (20.75% ponad pokrycie statutowe) wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 51,84 proc.

Kanał na ul. Kilińskiego

wybudowany będzie jeszcze w r. b.

Wczoraj, pod przewodnictwem p. prezydenta Ziemięckiego, odbyło się kolejne posiedzenie magistratu, na którem m. in. postanowiono upoważnić wydział kanalizacji do wykonania jeszcze w sezonie bieżącym, kanału pomiędzy ul. Kilińskiego a Przejazd, na posesji, nabytej przez Elektrownię Łódzką, a dotychczas nieskanalizowanej. Długość tego kanału, niezbędnego dla sprawnego funkcjonowania urządzeń elektrowni, wyniesie 150 m., koszt zaś budowy ok. 50,000 zł. Należność za skanalizowanie pomienionej posesji uregulowana zostanie pomiędzy magistratem a Elektrownią w drodze rozrachunku.

WYSTAWA

kompozycyj kwiatowych Salwy

Jutro, w sobotę, o godz. 6-ej popołudniu uroczyste otwarcie wystawy kompozycji kwiatowych, znanego w Łodzi, artysty ogrodnika —Wojciecha Salwy. Wystawa ta urządzona na wzór zachodnio- europejski zainteresuje niewątpliwie liczne rzesze miłośników kwiatów. Urządzona z jeszcze większym przepychem i rozmachem, niż w latach poprzednich, wystawa kwiatowa Wojciecha Salwy wprowadzi nas w czarowny raj, raj roślinny, w którym perłami będą takie kompozycje jak: „Światowid", „Ostatni jeszcze raz", „Błękit jesieni" i

Czytajcie!!!
„GŁOS POLSKI"

Lekarz-dentysta
L. Prussakowa
powróciła.
Przyjmuje od 10—1 i 3—6 w.
Zielona 9, tel. 13-60.
Leczenie zębów, jamy ustnej i dziąseł

Pożar fabryki I. A. Grinsteina

Pracujący w chwili wybuchu pożaru robotnicy zdołali się uratować

Wczoraj o godzinie 5-ej nad ranem straż ogniowa została zaalarmowana groźnym pożarem w fabryce I. A. Grinsteina i Ska przy ulicy Matejki.

W gmachu fabrycznym mieściła się tkalnia i przędzalnia odpadkowa które są w pełnym ruchu pracując na dwie zmiany.

Pożar wybuchł wskutek krótkiego spięcia. W jednej chwili zapaliła się przędza. Na sali znajdowało się 140 robotników.

Robotnicy, znajdujący się w fabryce w wielkim popłochu rzucili się do ucieczki. Natychmiast zaalarmowano władze policyjne oraz straż ogniową. Na miejsce pożaru przybyło 5 oddziałów straży ogniowej, które natychmiast wszczęły energiczną akcję ratunkową.

Na szczęście wszyscy robotnicy zdołali w porę uciec z płonącego gmachu fabrycznego.

Dzięki intensywnym wysiłkom straży ogniowej, udało się pożar szybko zlokalizować, tak, iż kilka selfaktorów i dach fabryki uległy zniszczeniu.

Straty dość znaczne nie zostały dotąd ściśle ustalone. Fabryka była asekurowana

GAZETA HANDLOWA

„GŁOS POLSKI"
Łódź
d. 28 września 1929 r.

Nowa gałęż polskiej wytwórczości

Przemysł karoseryjny w Polsce

Od szeregu lat były czynione niejednokrotnie w Polsce próby budowy karoseryj samochodowych. Zwykłą rzeczy koleją pierwsze kroki wypadły niezadawalająco, brak było bowiem wśród polskich robotników odpowiednich fachowców a znajomość i rutyna zdobyte w zakładach powozowych okazały się niedostateczne. Należało odpowiednio wyszkolić personel, sprowadzić z Francji i z Austrji wykwalifikowanych majstrów, zaangażować zagranicznych rysowników i inżynierów. Dopiero po kilku latach pomoc zagraniczna okazała się zbędną. Dzisiaj polski robotnik w zupełności jest już na wysokości zadania. Pod względem precyzji wykończenia solidności i zewnętrznego wyglądu, krajowe karoserje w niczem nie ustępują zagranicznym. Ponieważ konstruktorzy mają przedewszystkiem na myśli dostarczyć swoim klientom karoserje odpowiadające naszemu stanowi dróg, więc też odpowiednio projektują swe nadwozia. Szkielet polskiego nadwozia samochodowego jest nadzwyczaj solidny i zaopatrzony w wielka ilość wzmocnień metalowych, prowadnic i zawiasów, dzięki czemu t. zw. trzeszczenia na złej drodze są zupełnie nieznane.

Pod względem zewnętrznego wyglądu karoserje nasze przedstawiają się nad wyraz estetycznie. Zarówno harmonja linii, jak i dobór kolorów w niczem nie ustępuja kreacjom francuskim lub włoskim. Fachowcy polscy przyzwyczajeni sa do solidnej ręcznej roboty która przy budowie karoseryj odgrywa olbrzymią role.

W Polsce posiadamy cały szereg fabryk i fabryczek budujacych nadwozia samochodowe. Z pośród tych wszystkich warsztatów na pierwsze miejsce wysuwaja się fabryka Plage i Leśkiewicz w Lublinie i fabryka „Samolot" w Poznaniu.

Ostatnio w Warszawie została otwarta w „Dolinie szwajcarskiej" pierwsza „Polska wystawa krajowych karoseji". Zwiedzający mogli się naocznie przekonać o jakości polskich wyrobów. Wystawa ta posiada duże znaczenie propagandowe. Jest nad wyraz wskazane, aby szerokie masy publiczności dowiedziały się, iż obecnie w Polsce można śmiało karosować nadwozia samochodowe bez obawy, iż otrzyma się wyrób niesolidny lub nieestetyczny. Przemysł karoseryjny jest to gałęź przemysłu u nas jeszcze niewyzyskana. Zarówno rząd, jak i społeczeństwo powinni dołożyć wszelkich starań, aby powstający obecnie polski przemysł karoseryjny miał możność szerokiego rozwinięcia się. Jak dotad niewielka ilość firm samochodowych zaryzykowała karosowanie swych wozów w Polsce. Miejmy nadzieje, iż po przekonaniu się naocznie o osiągniętych na tem polu rezultatach, sytuacja się zmieni. Dzisiaj bodajże w najszerszym stopniu do rozwoju krajowego przemysłu karoseryjnego przyczynia się General Motors, które w roku bieżącym skarosowało w polskich fabrykach, przeważnie u Plage Leśkiewicza i w „Samolocie", znaczna ilość samochodów.

ODROCZENIE WYPŁAT

Otrzymał szereg firm włókienniczych

Na ostatniej sesji udzielono odroczenia wypłat Chilowi — Moszkowi Gotlibowi, właścicielowi przedsiębiorstwa, wyrabiającego tanie ubrania męskie z siedzibą w Brzezinach. Przedsiębiorstwo istnieje od roku 1893.

Jako przyczynę trudności wskazano ogólny zastój. Bilans załączony przez petenta zamknięty był sumą 366.000

Już po wniesieniu podania wpłynęły inne firmy: „Kaszub i Kryłowiecki" oraz białostockiej fabryki „Oskar Trilling i Syn" o ogłoszenie Gotlibowi upadłości, ponieważ rzekomo ukrył on swe towary i obciążył fikcyjnie posiadaną przez siebie nieruchomość. Opinja biegłego, wyznaczonego urzędu była przychylna dla Gotliba: sumę bilansową zredukowano wszystkiego o niecałe 30.000 zł. i możliwe jest zaciągnięcie pożyczki hipotecznej, o co petent stara się zresztą w Piotrkowskiem Towarzystwie Kredytowem.

Na ostatniej sesji sąd rozpatrywał połączone podania o ogłoszenie upadłości i udzlelenie nadzoru—bieg podań, który ostatnio kilkakrotnie już miał miejsce i który dotychczas kończył się nieprzychylnie dla dłużnika, ogłoszenie mu upadłości. Tym razem przecież sąd, przekonany najwidoczniej przychylną opinją biegłego udzielił Chaimowi—Moszkowi Gotlibowi odroczenia wypłat na 3 miesiące od dnia 24 b. m. Sędzią Komisarzem mianowany s. h. Jakóba Libracha, nadzorcami sądowemi — adwokata Jakóba Landaua i a adw. Stanisława Fruchtgartena.

* * *

Ostatnio wpłynęło do wydziału handlowego sądu okręgowego dwa podania o odroczenie wypłat po dłuższej już przerwie w tej mierze.

Pierwsze podanie wniósł Perec Rozencwajg, trudniący się wyrobem i sprzedażą konfekcji męskiej i damskiej. Przedsiębiorstwo mieści się przy ulicy Nowomiejskiej 26. Rozencwajg zakupuje gotowe towary i oddaje je krawcom, a ubrauia sprzedaje ze swego składu. Bilans wykazuje sumę 81.000 zł. z tego wartość samego składu wynosi 76.000. Krótkoterminowe zobowiązania wynoszą 59,000 i są pokryte przez wartość składu. W tych warunkach sanacja firmy oparta na spłacie długów w miarę spieniężenia składu może być uznana za realną, Kapital Rozencwajga wynosi 22 000 zł.

* * *

Następne podanie wniósł Abe Spicberg, właściciel składu towarów przy ul. Piotrkowskiej 28.

Suma bilansowa wynosi 365.000 zł, w tem większą część, bo 250.000 stanowi wartość nieruchomości niedawno powiększonej przez Spicberga. Tę okoliczność wskazuje sam petent, jako główną przyczynę trudności i tłumaczy ją w tem sposób, że miał otrzymać pożyczkę na budowę z „Banku Gospodarstwa Krajowego". Uzyskał on już przychylną opinję komitetu rozbudowy przy Magistracie, ale bank wstrzymał wogóle udzielenie pożyczck. Plan sanacji oparty jest na zamiarze zaciągnięcia pożyczki hipotecznej pod zastaw tego właśnie domu. Aktywa płynne i półpłynne wynoszą 93.000 zł. i suma nie wystarcza na pokrycie krótkoterminowych zobowiązań w wysokości 150.000 zł.

Najtaniej i najskuteczniej.

Chcesz

coś sprzedać, albo kupić,

Szukasz

pracy, lub poszukujesz pracownika,

Potrzebna

ci jest służba, czy szukasz obowiązku,

Pragniesz

się uczyć, lub dajesz lekcje,

Zagubiłeś

dokumenty - osobiste, czy wojskowe

Chcesz

zaproponować komuś interes handlowy

Szukasz

wspólnika, lub chcesz być wspólnikiem

Potrzebny

ci jest lokal, albo masz coś do wynajęcia

Pamiętaj

że uczynić to możesz łatwo a przytem najtaniej i najskuteczniej jedynie przez umieszczenie

za 1 złoty

drobnego ogłoszenia w dzienniku

„GŁOS POLSKI"

Administracja:

Piotrkowska 105. Tel. 199

Otwarta od 9-ej rano do 7-ej wieczorem bez przerwy.

Okazje do handlu z zagranicą

W biurze Izby Przemysłowo Handlowej w Łodzi (Targowa 63) znajdują się następujace zgłoszenia:

Firma syryjska poszukuje w Polsce producentów tkanin włókienniczych, koców bawełnianych i półwełnianych, obuwia płóciennego i gumowego, papieru i celulozy, mebli giętych, łóżek żelaznych, okuć budowlanych i wyrobów fajansowych.

Firma agenturowa w Kanadzie obejmuje przedstawicielstwo fabryk płótna wszelkiego rodzaju, a zwłaszcza grubego, sztywnego płótna na wkładki do ubrań (klejonki).

Firma grecka pragnie objąć przedstawicielstwo polskiej fabryki tkanin wełnianych i bawełnianych.

Firma grecka obejmie przedstawicielstwo fabryk towarów wełnianych i półwenianych męskich i damsikch.

Firma turecka obejmie przedstawicielstwo polskich fabryk wyrobów włókienniczych

Firma holenderska poszukuje w Polsce odbiorców na farby, laki i farby lakowe, farby skoncentrowane dla fabryk farb. a wreszcie na farby drukarskie.

Firma turecka obejmie przedstawicielstwo polskich fabryk towarów włókienniczych.

Poważna firma w Konstantynopolu poszukuje, producentów bawełnianych flanelek.

Firma holenderska zakupi znaczniejsze transporty towarów odzieżowych wełnianych, półwełnianych i bawełnianych. Próbki odnośnych materiałów sa do przejrzenia w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

Firma angielska obejmie przedstawicielstawo polskich fabryk przemysłu bawełnianego, wyrabiających przędzę i towary bawełniane, nadające się zwłaszcza na eksport do krajów zamorskich.

Szczegółowych informacyj udzieli zainteresowanym firmom, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi.

Możliwości zbytu manufaktury

Radca Handlowy R. P. w Tel-Aviv powiadomił Izbę Przemysłowo-Handlową w Łodzi, iż szereg poważniejszych firm w Palestynie, Syrji i Iraku zgłosił zapotrzebowanie na towary włókiennicze. Firmy łódzkie, zainteresowane handlem z tymi krajami, winny nadsyłać cenniki i wzory swych towarów w paczkach pocztowych (wzory bez wartości) bezpośrednio pod adresem Radcy Handlowego R. P. Tel-Aviv.

Stosunki gospodarcze

Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi otrzymała od izby polsko - amerykańskiej obszerny wykaz solidnych firm amerykańskich, które zamierzaja nawiązać stosunki handlowe z firmami polskiemi, w pierwszym rzędzie zaś z producentami wyrobów włókienniczych

Zainteresowane firmy mogą zapoznać się z ofertami firm amerykańskich w biurze Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodiz (Targowa 63).

GIEŁDA

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ

GOTÓWKA

Dolary 8.89 i ćwierć

CZEKI

Holandja 357.84
Londyn 43.26 i ćwierć
Paryż 34.935
Praga 26.42
Szwajcarja 171.97
Włochy 46.65
Berlin 212.50

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 27 września 1929 r.
Polski 170.50 171.
Kijewski 90
Norblin 105
Starachowce 24.50
Zarobkowy 78.50
Modrzejów 2075. 21
Ostrowieckie 84.75 III emisja 73.—

PAPIERY WARTOŚCIOWE I LISTY ZASTAWNE

4 proc. pożyczka inwestycyj na 118.50
5 proc. pożyczka dolarowa 62 i pół
5 proc. poż. konwersyjna 49 i trzy czwarte
7 proc. poż. stabilizacyjna 89
10 proc. poż. kolejowa 107 i pół.
4 i pół proc. listy zastaw. Tow. Kred. Ziemskiego 48.85
8 proc. listy zast. Tow. Kred. m. Warszawy 67 i ćwierć
8 proc. listy zast. Tow. Kred. m. Częstochowy 56
8 proc. listy zast. m. Łodzi 78.—
10 proc. listy zast. m. Siedlec 67 i pół.
10 proc. Oblig. Tow. Kred Ziemskiego 100

NOTOWANIA ZŁOTEGO

w dniu 28 września 1929 r. Londun 43.27 Zurych 58.15 Berlin 46.90 — 47.30, wypłata na Warszawę, Katowice i Poznań 46.95 —97.15, Wiedeń 79.55 i pół— Praga 377.68 —379.68.

NOTOWANIA BAWEŁNY

LIVERPOOL 26.9 Bawełna amerykańska, styczeń 9,94, luty 9.96, marzec 10,01, kwiecień 10.02, maj 10,08, czerwiec 10,07, lipiec 10.07, sierpień 10,02 wrzesień 9.93, październik 9.90 listopad 9.87, grudzień 9.94, loco 10.32.

BAWEŁNA EGIPSKA

styczeń 16.00, marzec 16,20, maj 16.47, październik 15.70 loco 16.55

19-ta Polska Państw. Loterja Klasowa

18-ty dzień ciągnienia

Zł. 15.000: 169002

Zł. 5.000: 72102

Zł. 3.000: 4924 39024 85361 129567 137287 158356 173582

Zł. 2.000: 21663 51293 58248 97941 123458 145140

Zł. 1.000: 21334 39687 47416 54998 84361 98617 106948 108423 118544 121995 125933 147559 147725 166720 167207

Zł. 600: 6405 1053 10928 13305 18835 22153 26824 27867 28819 47220 53171 53622 65009 76065 72127 76028 79348 90659 90699 98831 190074 111225 111451 114134 142115 143746 148427 152267 154747 180490.

Zł. 500 na n-ry: 1791 2671 5374 6518 8731 9035 10948 15439 16106 20858 21362 22211 24447 25454 26922 29913 31360 32172 32486 35477 35808 36106 36113 36489 37233 39552 42566 43360 45995 47657 48037 51029 53311 53348 54700 55110 55183 57047 57673 59460 59697 61166 62023 62275 63994 61547 69343 69509 70825 72323 73544 75624 76759 77320 77411 79678 83256 83681 85958 86023 86291 87822 88171 88384 90037 91737 94937 97655 98275 98903 99111 99639 100112 101774 102884 103231 103505 104872 105225 105331 105360 100554 109137 113224 114875 117959 119364 120989 121324 124790 125227 126754 126797 128206 129032 129575 130461 130737 133170 133790 135243 135538 136694 137159 137388 141020 143256 146826 147895 148425 148975 149101 153122 154355 157019 158048 158171 158528 161186 166494 167486 167592 169499 169608 170877 172857 173912 176425 179017 183691.

STAWKI:

41 77 88 141 210 314 74 441 74 811 90 1111
63 413 35 62 555 9 608 10 48 800 19 964 5 88
2008 21 134 200 41 322 453 692 994 3140 67 227
397 465 38 600 923 83 4183 255 60 305 94 657
70 905 43 5097 119 45 85 233 361 76 481 570 675
88 782 891 911 6010 22 94 173 99 301 31 474
575 81 6 607 50 785 90 895 7022 55 60 72 245 69
72 499 510 53 59 654 780 805 73 902 35 88 8037
86 253 7 6 07 499 510 53 9 91 654 780 805 73

902 35 88 9145 93 211 35 345 431 4 580 641 792
879 86 984 6
1 10000 5 29 122 43 309 26 416 39 53 85 504
12 695 733 50 804 53 936 69 11021 148 236 88
441 50 524 45 68 766 12016 121 33 220 39 93
313 33 434 511 685 734 6 75 97 13028 131 7 85 98
334 41 3 79 99 400 91 504 84 685 806 20 6 47 918
84 14005 196 451 628 91 753 82 3 823 41 8 909
15053 120 5 56 82 223 49 61 303 33 17 66 521
605 41 701 14 20 53 855 998 16247 339 474 507
45 57 658 935 47 80 17080 130 200 59 77 309 74
400 26 83 4 651 79 85 95 824 60 989 18024 48
192 208 19 55 81 91 309 441 534 9 694 7 701 83
818 44 58 81 953 88 1095 128 49 76 251 61 9 323
441 85 635 7 89 96 701 54 94 876 95
20004 79 109 358 487 616 92 777 876 927
21101 19 34 69 204 77 95 614 81 807 15 22 43 56
922 4 22213 17 47 445 65 74 7 96 549 784 821
40 23022 124 33 49 78 298 339 483 15 60 61 783
5 802 65 79 929 68 24055 117 98 306 9 434 579
715 991 25116 31 50 326 517 57 68 600 803 903
92 26076 200 23 95 359 401 46 90 96 98 99 556
96 654 73 803 36 92 974 27072 116 45 91 99 227
31 3 72 321 475 85 572 76 92 663 741 91 821 906
14 50 86 28170 82 373 587 92 631 745 68 803
29052 132 307 80 459 570 989
30026 48 314 519 659 818 41 43 31060 262
327 42 481 559 655 77 731 813 32377 81 484 547
88 748 83 821 948 71 87 33103 11 28 73 208 14
339 60 70 419 85 522 64 605 34 708 14 818 27 62
927 34005 39 63 142 63 67 84 203 52 310 516 37
72 95 685 799 810 25 28 902 11 35005 22 35 76
266 325 461 712 23 34 71 80 83 855 36026 77
145 274 96 308 459 64 532 644 52 6 98 836 37017
184 111 25 75 301 44 66 71 76 559 651 722 89
383 976 38009 74 8 122 42 54 80 361 2 407 512
25 6 92 622 82 97 792 95 817 53 39027 31 136
53 249 82 451 784 86 613 34 87 723 48 989
40224 458 505 30 43 99 605 10 42 81 746 68
33 97 800 62 971 7 09 41025 86 159 270 313 68
101 50 72 513 33 656 64 69 748 69 42014 89 240
258 91 435 583 655 69 90 99 779 820 70 917 43031
75 6 309 434 510 43 82 6 8 659 731 59 808 970
44052 128 200 430 43 565 96 8 647 780 808 9[illegible]
242 45080 81 157 214 21 51 60 92 95 546 65 67[illegible]
746 87 876 956 46006 124 74 221 27 60 62 45[illegible]
58 88 550 750 811 23 50 47079 123 56 232 31[illegible]
20 573 652 733 924 48044 88 98 105 21 55 91[illegible]
73 62 394 465 531 608 48 710 99 937 46 79 94
49015 49 61 244 76 308 37 577 85 618 96
50008 88 115 88 282 93 559 99 657 88 727
49 900 15 95 51111 57 240 62 304 466 545 82
91 641 59 76 77 52112 91 93 216 88 333 571 97
675 784 95 800 27 46 906 16 93 53022 205 20 59
328 59 79 81 443 521 787 887 970 54143 55 56
77 205 26 32 359 63 608 43 83 734 848 927 55006
108 78 453 626 756 899 56049 120 29 443 79 94
515 41 636 85 879 926 59 57058 67 256 97 335
413 96 579 85 611 56 965 58032 258 309 426 72
538 660 703 12 18 850 956 92 59010 63 84 229
339 60 650 737 61 844 945 69
60032 124 207 8 380 98 424 567 631 760 888
61090 104 16 42 71 82 204 22 39 591 882 905
56 90 62085 173 200 12 70 93 361 85 86 95 98
549 50 625 27 39 872 933 63103 22 239 74 91
309 23 38 469 501 62 73 623 51 85 748 93 80
49 86 914 18 77 64001 130 213 468 685 772 853
85 931 65027 45 131 239 427 522 88 611 61 703
45 86 875 991 66074 181 292 346 62 423 42 90

513 16 791 885 938 98 67009 72 120 71 81 83
91 289 323 42 467 643 935 74 68017 99 101 35
401 62 69053 251 310 13 68 518 647 88 770 823
70045 49 111 280 309 411 545 653 71025 113
207 24 90 320 71 495 600 22 63 71 718 75 76 820
41 68 72016 77 95 311 21 441 757 74 848 927
58 95 73122 68 359 492 501 82 96 628 36 843
72 946 82 74228 47 57 355 65 408 13 24 75 503
28 50 610 68 830 82 75021 49 155 398 412 26
50 508 48 624 757 71 869 91 76028 75 101 66
97 664 745 53 59 60 908 21 36 37 56 77020 30
320 415 52 60 555 600 18 700 18 804 81 72 78022
93 96 132 448 305 8 37 47 556 57 683 783 858
928 79008 12 16 59 102 288 348 409 583 641 78
860 932
80029 83 225 319 75 534 79 608 38 711 40
80 923 70 81004 84 76 126 226 45 93 316 25 74
427 558 737 72 73 81 815 903 82037 211 32 302
5 36 438 511 91 677 83123 79 256 63 427 82 561
681 85 707 55 846 953 84020 25 149 204 58 403
10 97 80 510 28 664 705 37 835 85033 49 291
400 6 94 502 621 812 909 58 86029 42 51 119 49
50 71 248 62 66 91 316 492 540 99 708 87050 71
145 211 425 510 604 25 28 701 822 97 910 36
88009 67 171 202 384 95 428 825 61 939 96 89027
38 42 116 58 225 322 465 533 79 755 947
90037 63 113 61 249 98 329 55 60 466 525 29
56 77 632 59 80 99 816 983 91028 43 221 42 84
98 490 564 724 26 37 71 91 804 6 14 68 92067 82
206 88 387 429 573 695 713 43 67 70 837 70 943
93062 118 244 88 318 94219 316 434 91 937
95072 139 61 209 66 93 500 23 664 729 825 33
905 59 96012 17 24 92 357 82 85 417 43 501 82
836 81 915 83 97023 43 210 364 403 532 655 74
712 39 827 904 47 53 98234 75 86 306 25 96 501
48 701 23 810 31 903 5 65 99086 111 83 319 56
405 52 515 639 737 898 956
100056 116 223 307 17 38 41 95 412 533 77
78 86 712 24 64 92 927 90 101260 479 525 29 68
770 971 102126 93 207 55 87 345 410 39 529 46
54 79 617 730 56 77 800 27 103012 18 47 53 63
100 06 63 74 210 69 301 30 57 67 410 47 636 701
887 932 104133 212 388 488 524 60 69 76 84 618
808 25 105643 55 81 83 305 32 64 511 24 41 46
56 626 743 903 19 29 94 106059 107 45 213 21
88 396 405 53 72 84 86 501 607 726 948 107055
162 358 491 506 28 71 600 34 78 763 868 921
108078 175 207 423 42 43 89 523 28 686 712 845
959 109029 339 477 98 547 58 678 88 751 61 71
819 41 42 902 07 95
110188 89 293 95 331 508 95 694 702 6 47
873 111019 25 43 53 77 187 220 441 503 875 932
40 75 84 112091 180 211 21 22 48 56 416 48 542
83 694 770 862 924 34 113089 135 232 87 392
404 31 87 514 54 80 611 66 729 33 851 968 114011
44 46 99 138 378 468 510 14 657 734 815 74 920
115102 39 220 31 6427 523 605 55 732 49 833
41 116031 92 139 372 494 98 590 615 708 821
48 117059 342 88 472 629 767 827 118005 85 95
183 347 85 478 79 80 99 540 44 814 923 46
119060 81 170 310 23 61 433 553 706 23 842 87
957
120033 43 332 551 720 53 863 69 973 121074
90 132 219 46 56 332 419 36 75 622 23 39 844
61 995 122152 83 84 89 231 46 77 312 96 468
511 98 640 715 26 823 34 926 38 123044 227 324
458 71 74 91 536 38 74 8 62 88 806 907 62 124089
96 91 219 69 508 66 702 24 87 825 46 47 68
125092 166 93 207 91 334 435 46 97 519 621 828

44 911 40 59 126160 213 16 27 62 333 40 87 91
531 39 63 619 31 41 49 85 774 826 950 127076
115 29 45 47 491 516 681 701 824 60 955 128057
158 65 275 91 316 535 52 99 652 723 42 97 887
129028 30 92 94 261 89 97 446 517 18 621 701
9 937
130115 34 35 39 271 331 79 82 98 428 29 600
44 759 853 911 68 90 131059 239 94 98 359 84
482 548 602 708 33 849 60 69 990 132053 158
250 346 52 57 423 93 521 76 608 739 89 804 23
60 69 940 58 133063 222 77 316 95 446 61 72 78
947 90 98 618 83 785 97 904 72 134006 40 147
90 276 97 441 52 639 86 762 81 974 135131 207
385 409 26 582 758 835 94 136011 72 245 342
48 466 500 9 22 39 624 69 72 88 762 76 987
137090 135 89 405 26 68 595 621 68 781 823
930 138063 109 255 414 32 47 558 695 96 744
842 74 960 70 139014 31 67 136 258 368 73 451
584 655 96 786 800 77 927
140030 157 366 74 404 76 82 639 37 772 97
99 899 141066 68 200 17 27 373 449 51 77 571
80 681 745 846 142011 52 99 154 206 13 31 58
360 83 604 27 66 99 796 840 91 965 143204 466
92 583 90 702 850 144159 77 283 321 453 62 612
27 90 749 97 833 43 946 145000 37 199 252 92
402 520 657 71 82 728 48 856 79 901 41 146025
222 68 507 26 50 829 73 905 70 147003 52 55
91 96 181 365 428 48 510 25 71 619 40 66 706
21 72 947 67 148004 9 53 98 303 68 452 68 83
514 37 683 723 805 926 149088 290 343 435 50
547 57 743 53 71 888 951
150054 89 124 62 214 66 378 95 440 661 711
83 851 938 89 151182 337 69 72 676 750 82 92
812 94 910 152016 56 72 129 60 203 18 31 58
312 45 71 648 756 924 94 163161 71 293 324 487
514 33 678 88 94 819 901 94 154043 167 92 201
489 529 623 749 50 810 913 74 155016 143 232
99 338 408 513 615 868 71 981 95 156098 148
76 88 221 71 461 526 39 65 80 727 87 925 36
157079 168 204 7 9 64 358 608 15 23 25 86 732
33 74 967 158064 369 499 537 50 91 707 446
159048 164 89 258 335 478 572 86 709 24 35
160095 303 5 40 99 453 576 834 44 944 161237
391 444 534 628 75 79 724 30 81 84 162123 359
819 20 970 72 163094 108 21 66 92 367 87 455
532 629 30 711 33 53 806 906 17 74 88 164020
186 88 216 28 373 624 25 41 86 31 975 168016
60 115 206 66 311 439 59 60 569 608 830 918
166130 274 82 452 95 655 804 22 958 167042
61 104 73 81 266 343 44 447 81 541 48 686 726
826 62 949 168027 181 250 323 482 514 640 77
774 169019 134 265 395 406 96 538 73 91 745
837
170020 74 91 164 87 242 452 649 81 88 709
82 824 25 171011 22 24 245 83 472 33 80 84 671
98 764 834 948 172032 80 163 529 75 82 624 881
173040 43 105 11 14 27 69 244 306 48 446 623
700 24 51 861 962 85 174122 293 400 73 771 76
852 175019 117 255 407 18 525 720 829 87 96
903 176086 04 13 22 99 306 26 30 89 462 644
730 96 177032 50 83 355 473 583 619 21 946
178024 66 141 65 200 303 453 625 36 58 880
179003 100 35 67 75 84 338 576 66 646 819 30
32 33 37 994 180109 70 308 66 502 22 715 868
181104 76 85 260 415 40 45 522 607 714 29 802
68 182020 31 66 101 16 306 433 735 53 834
183101 182 361 81 408 40 41 63 518 24 68 628
33 706 839 910 78 184110 14 49 215 86 316 427
559 90 611 732 15 926 35 57

Oryg. paryskie
paski-gorsety
uszczuplające lecznicze
Andrzeja № 7, m. 8, front.

KINO TEATR **CAPITOL**
!!! Dziś i dni następnych! !!!
Potężne arcydzieło erotyczne na tle Paryża, jego szaleństw zabawy i nocnej rozkoszy
Miasto Miłości
z czarującą
Carmen Boni
i najpiękniejszym amantem
Iwanem Petrowiczem
Specjalnie dostosowaną ilustrację muzyczną wykona powiększona orkiestra symfoniczna pod batutą
Sz. Bajgelmana.
Początek w dni powszednie o godz. 3,30, w soboty niedziele i święta o godz. 1-ej.

HAZOMIR
Al. Kościuszki 21
w Rosz-Haszano i Jom Kipur odbędą się uroczyste nabożeństwa.
Karty wstępu do nabycia w lokalu Tow. od godz. 10 r. do 8 wiecz.

POMORSKIE
Zakłady Ceramiczne
Tow. Akc. w Grudziądzu
POLECA:
KARPIÓWKĘ
FALCÓWKĘ
HOLENDERKĘ
RZYMSKĄ
WIEŻOWĄ
DRENY
CEGŁY
LICÓWKĘ
KOMINÓWKĘ
DĘTĄ
WIEKOWA TRWAŁOŚĆ WYROBÓW.
PIĘKNY WIŚNIOWY KOLOR.
CENY ZREDUKOWANE.

KINO TEATR **MIMOZA**
Kilińskiego 178.
!!! Dziś i dni następnych. !!!
Romantyczne dzieje słynnego
Stienki Razina
Wołga, Wołga...
Do powyższego obrazu zaangażowano chór przy kolonji rosyjskiej w Łodzi, który odśpiewa pieśni rosyjskie.
Następny program:
BOSKA KOBIETA
z GRETĄ GARBO w roli głównej
UWAGA! Dyrekcja uprasza Szan. Publiczność o przybywanie na pierwsze seanse, celem uniknięcia natłoku.
Początek seansów w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15 w sobotę o godz. 4-ej w niedzielę o g. 3-ej.
Ceny miejsc nie podwyższone, pomimo wysokich kosztów obrazu.

Bydgoska Fabryka Maszyn
H. LOENERT, Sp. Akc.
Bydgoszcz
poszukuje dzielnego
Majstra odlewniczego

STENOGRAFJI
polskiej i niemieckiej wyucza systemem uproszczonym
Henryk Berman
obecnie: **ul. Piotrkowska 166 m. 3. Tel. 73-13.**
Informacje i zapisy pocz. od 6—9 w.

Dr. med.
J. POLAK
Choroby wewnętrzne i allergiczne
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)
ul. 6-go Sierpnia 22
tel. 64-21, fr. I piętro,
przyjmuje od 9—12 i od 8—9 w.

Ogłoszenia Drobne

PRZYJMĘ
ucznia na mieszkanie, ul. Główna 46 m. 29, lewa of. 1022x2

DOBRZE
prosperujący sklep z pokojem sprzedam. Zgłaszać się prócz wtorków i piątków codziennie między 2-3 po poł. Melcer Główna 44.

POKÓJ
do wynajęcia. Wiad. Senatorska 14 II p. m. 12. 1032-29

PRAKTYCZNIE
i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko wyucza w ciągu miesiąca na samodzielnego buchaltera, rzeczozn. z wyższem wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł.—Nauka indywidualna lub w stosownych grupach i o dowolnej porze. — Niesamodzielnym indywidualne instrukcje w sprawach zaprowadzeniu, prowadzenia, zamknięcia i kontroli ksiąg; reorganizacji i regulowania nieprawidłowych; — sporządzenia bilansów i t. p. Bliższych informacji 7 — 9 wieczór. Piotrkowska 183, I p. 1033—29

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnoszenie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—.

Ogłoszenia. Jednoszpaltowy milimetr wysokości w tekście (strona 5 szpalt) przed tekstem 50 groszy, w tekście 40 groszy, po tekście 25 groszy, zaręczynowe i zaślubinowe ryczałtem — 10 złotych. Nekrologi do 50 wierszy po 25 gr., do 100 wierszy po 35 groszy, ponad 100 wierszy po 45 groszy. Ogłoszenia zwyczajne po tekście (strona 10 szpalt) dwu i więcej szpaltowe za wiersz milimetr. 10 groszy, jednoszpaltowe — 12 groszy za milim., śród drobnych 15 gr. za milimetr jednoszpaltowy. Drobne — 15 groszy za wyraz (najmniejsze 1 zł. 50 gr.) poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz (najmniejsze 1 zł.) Zamiejscowe droższe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. Stałe ogłoszenia kin, teatrów, i lekarzy podług umowy.

Redakcja i administracja Piotrkowska 106. Telefon centralny 199. Redakcja nocna i drukarnia Piotrkowska 86 telef. 799. Redakcja otwarta dzień i noc bez przerwy. Administracja od 8 do 20. Redaktor przyjmuje od 17—18.

Redaktor i Wydawca: MARCELI SACHS. W drukarni. Piotrkowska 86.